



Nie poznaję  
Grodna  
- to Europa?

3



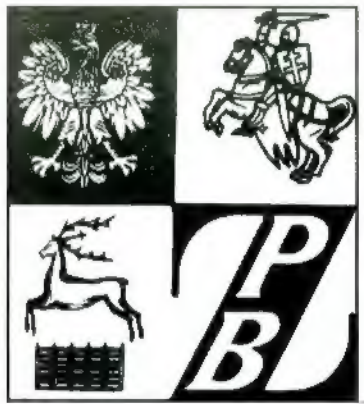
Grodno:  
W oczekiwaniu  
na inwestora

4



Wielki  
krzewiciel  
oświaty

12



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

# GŁOS

znad Niemna

W imieniu Zarządu Głównego Związku Polaków na Białorusi oraz własnym pragnę złożyć szczere wyrazy głębokiego współczucia dla rodzin i bliskich ofiar przerażającej tragedii, która spotkała pielgrzymów z Polski podczas pielgrzymki pod Grenoble we Francji.  
Łączymy się z naszymi rodakami w bólu i smutku

Prezes ZPB Józef ŁUCZNIK

27 lipca 2007r. Nr 30 (786) Index 63863 Rok założenia 1989

## Słońce spadło

Wypadek polskich turystów we Francji przypomniał nam o kruchości ludzkiego życia.  
Czy potrafimy pomagać ludziom dotkniętym tragedią śmierci najbliższych?



Matka Boska Placząca z La Salette

Śmierć bliskiej osoby jest wielką tragedią. Poczucie żalu, bezsilności, szukanie odpowiedzi na pytanie — gdzie był Bóg. Bliscy poszkodowanych mogą próbować pomagać, pocieszać. Według psychologów w takiej sytuacji najważniejsza jest obecność drugiej osoby, poczucie bliskości. I próba powrotu do codziennych obowiązków, rutynowych czynności, mimo że wiele z nich może przypominać o odejściu bliskich.

Dla jednych w takich chwilach pocieszeniem jest modlitwa, dla innych pomoc psychologów. Ksiądz Leon Pokorski przypomina, że wypadek polskich pielgrzymów miał miejsce podczas pielgrzymki do sanktuarium. Jednak nie chce, by dopatrywano się w tym znaku Boga. — Nie można o wszystko obwiniać Boga — mówi franciszkanin. — W tym wszystkim jest też ludzki czynnik.

### Tragedia na zakręcie

Autokar wiozący w zeszłym tygodniu 50 Polaków — 47 pielgrzymów, dwóch kierowców i pilota — runął w przepaść w pobliżu Vizille, koło Grenoble we Francji na tzw. Drodze Napoleona. W wypadku zginęło 26 osób, 23 są rane, w tym 12 ciężko. Większość pasażerów to osoby w starszym wieku, było też troje dzieci. Autokar nie miał zezwolenia na przejazd feralnym 8-kilometrowym odcinkiem drogi.

Miejsce wypadku odwiedzili Lech Kaczyński, prezydent Polski, oraz Nicolas Sarkozy, prezydent Francji.

Do Polski nadchodzą kondolencje z całego świata, w kościołach odprawiane są msze św. w intencji ofiar tragedii.

W szpitalach w Grenoble przebywają 22 osoby rane w katastrofie polskiego autokaru. Jedna osoba jest w klinice prywatnej; pozostali w Szpitalu Północnym — 14 osób leży na oddziale chirurgii, 7 na OIOM-ie. Spośród przebywających na oddziale intensywnej terapii cztery osoby są w stanie bardzo ciężkim, trzy w stanie zagrożenia życia.

Lekarze ze szpitala w Grenoble poinformowali, że dwunastu będzie mogło opuścić placówkę w przyszłym tygodniu, a najdalej w ciągu 10 dni.

Lekarze poinformowali, że pacjentom i ich rodzinom zapewniono pomoc psychologiczną — wsparcia udzieli trzech psychologów z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Obrażenia rannych to głównie złamanie i poparzenia. Lekarze poinformowali również, że dwójce dzieci przebywających w szpitalu nie grozi niebezpieczeństwo.

Do tej pory zidentyfikowano ciała 9 ofiar. Tożsamość pozostałych będzie prawdopodobnie ustalana przy pomocy badań DNA, co potrwa kilkanaście dni. Sprowadzenie ciał zabitych wymaga specjalnej procedury, która zajmie kilka tygodni.

czytaj na str. 2

### 29 lipca

we wsi Miniewicze rejonu mostowskiego  
odbędzie się

### SPOTKANIE ORZESZKOWSKIE.

godz. 15.00 - msza św.

godz. 16.00 - koncert zespołów artystycznych  
Swoją udział prosimy potwierdzić telefonicznie  
nr. tel. 72-00-75, 73-81-50

Serdecznie zapraszamy!



# Słońce spadło

Wypadek polskich turystów we Francji przypomniał nam o kruchości ludzkiego życia. Czy potrafimy pomagać ludziom dotkniętym tragedią śmierci najbliższych?

ciąg dalszy ze str. 1

Pomoc przygotowują też władze miejscowości, z których pochodziły ofiary katastrofy: Szczecina, Swinoujścia, Stargardu Szczecińskiego i Mieszkowic. Władze Szczecina wiedzą już, jakiej pomocy będą potrzebować rodziny ofiar. Przygotowuje się także rehabilitację rannych.

Prokuratura w Grenoble prowadzi dochodzenie w sprawie tragicznego wypadku polskiego autokaru. Sledztwo koncentruje się na technicznych przyczynach katastrofy oraz na nieprzestrzeganiu przez kierowcę przepisów drogowych.

Wiceprokurator Grenoble Luc Fontaine podkreślił, że polski autokar marki Scania nie był starym pojazdem. Wyprodukowano go bowiem w 2000r., a jego ostatni przegląd został przeprowadzony w czerwcu tego roku. Jednak na ostrym zjeździe nawet ciężki pojazd w bardzo dobrym stanie może ulec wypadkowi. Z tego właśnie powodu ruch w tym miejscu jest zakazany dla autokarów i samochodów ciężarowych. Prokuratura jest przekonana, że zjeżdżając tą drogą, polski kierowca dokonał wykroczenia.

Spalony autobus znajduje się obecnie w koszarach wojskowych w Grenoble. Będzie badany przez ekspertów francuskiej żandarmerii. Jak powiedział Thierry Rousseau z żandarmerii w Grenoble, należy ustalić m.in., czy pojazd posiadał tzw. potrójny system hamowania.

Na winę 22-letniego kierowcy wskazuje francuska prokuratura, badająca okoliczności niedzielnego wypadku polskiego autokaru pod Grenoble. Kierowca wybrał trasę korzystając z satelitarnego systemu GPS. Zignorował 11 znaków zakazu wjazdu na Drogę Napoleona.

To wynik przesłuchania m. in. pilotki i drugiego kierowcy, który przeżył, a który nie prowadził autokaru w czasie wypadku. Prokurator twierdzi, że większość przesłuchanych pasażerów nie zaprzecza tej wersji, ponieważ nie przypomina sobie niczego.

W sobotę do Polski wrócą kolejni ranni w wypadku autokaru. Polici po nich specjalny samolot. „Organizujemy transport dla co najmniej 5, a najprawdopodobniej 6 osób. Przy czym samolot ten zabierze również rodziny tych osób” — tłumaczył Bolesław Piecha, wiceminister zdrowia.

Pięć osób wróci bezpośrednio do swoich domów. Decyzja o wypisaniu kolejnych poszkodowanych — w sumie 16 pielgrzymów — zapadnie w najbliższy poniedziałek, ale już wiadomo, że niektórzy będą musieli spędzić w szpitalu jeszcze miesiąc.

Ekspertyza autokaru zostanie natomiast przeprowadzona w przyszłym tygodniu. Według prokuratury, zbadana zostanie m.in. „czarna skrzynka”, która pozwoli ustalić, z jaką prędkością jechał autokar w momencie wypadku. Według czterech motocyklistów, którzy zjeżdżali za polskim samochodem tuż przed wypadkiem, w chwili wchodzenia w zakręt jechał on z prędkością około 70 km/h.

Premier Francji Francois Fillon ma w środę wraz z ministrem ds. ekologii Jean-Louis Borloo i ministrem spraw wewnętrznych Miche-

le Alliot-Marie przedstawić wytyczne mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drodze krajowej RN85, gdzie doszło do wypadku. Fillon przedstawi też plan działań rządowych na rzecz podniesienia bezpieczeństwa „drog o podobnym stopniu zagrożenia”.

Przygotował AD

## Jest to objawienie miłości i miłosierdzia, trwające dla nas w niebie

19 września 2007r. minie 161. rocznica objawień maryjnych we francuskiej wiosce La Salette — jednych z najsłynniejszych i najważniejszych wydarzeń tego rodzaju w Kościele katolickim.

## Początki

La Salette była w owym czasie małą wioską w Alpach francuskich między departamentami Izery i Wysokich Alp w pobliżu niewielkiego miasteczka Corps, położoną na wysokości ponad 2200 m nad poziomem morza.

Matka Boża objawiła się tu w sobotę 19 września 1846r. dwójgu pastuszkom: 11-letniemu Maksymowi Giraudowi i niespełna 15-letniej Melanii Calvat. Oboje pochodzili ze wspomnianego Corps i poznali się dwa dni wcześniej, pasąc krowy na wzgórzu Les Baisses. Gdy Melania wchodziła na zbocze góry, aby zobać, czy krowy są na swoim miejscu, dostrzegła niezwykłą jasność na kamiennej ławce obok małego, wyschniętego źródła. Zawołała zaraz swego towarzysza, który kiej postanowił bronić obojga przed niezwykłą postacią. Powiedziała później, że „wyglądało to tak, jakby słońce spadło”. Niebawem światło zaczęło rosnąć i wirować, a w jego wnętrzu dzieci ujrzały siedzącą kobietę pograżoną w głębokim smutku. Miała głowę ukrytą w dloniach i płakała. Na widok dzieci Piękna Pani, jak ją nazwały, wstała i zaczęła do nich przemawiać po francusku, a następnie w używanym w tych okolicach dialekcie. Powiedziała, że ma im do przekazania „wielką nowinę”.

Orędzie swe Maryja przekazywała dzieciom, a za ich pośrednictwem — jak mówiła — „całemu mojemu ludowi”, przez pół godziny. Główną jego treścią było wezwanie ludzi do zejścia ze złej drogi. „Jeżeli mój lud nie zechce się poddać, będę zmuszona pociąć ramię Mojego Syna. Jest ono tak mocne i tak ciężkie, że nie zdołam go dłużej powstrzymać” — tak brzmiały pierwsze słowa Orędzia (po wezwaniu dzieci, aby się zbliżyły). Piękna Pani wymieniła wśród grzechów, popełnianych przez ludzi, a wywołujących gniew Jej Syna, pracę w siódmym dniu tygodnia, przeznaczonym na oddawanie czci Bogu i wzywanie Imienia Bożego w przekleństwach.

Mówiła też o sprawach lokalnych, aktualnych w tamtych czasach, które jednak nie tylko uwiarygodniały Jej słowa, ale także w pewnym stopniu wybiegały swym znaczeniem naprzód. Wszystkie te sprawy zmierzały do jednego: zachęcenia, a nawet zmuszenia ludzi do poprawienia swego życia. Maryja przypominała przykazania Boże, nawoływała do pokuty, nawrócenia i pojednania się ludzi między sobą i z Bo-



giem. Ukazywała niezbędne do tego środki: modlitwę, rzeczywisty udział w Eucharystii i post. Taki charakter orędzia Najświętszej Maryi Panny (zblizony zresztą do licznych objawień wcześniejszych i późniejszych, np. z Lourdes i Fatimy) zyskał jej jeszcze jeden tytuł — Pojednawczyni Grzeszników.

Wiść o objawieniach bardzo szybko rozeszła się po bliższej i dalszej okolicy, ściągając w trudno dostępne do tego czasu okolice tysiące wiernych i wątpiących, a nawet ateistów. Już w pierwszą rocznicę objawień do La Salette przybyło co najmniej 30 tys. pielgrzymów.

## Stanowisko Kościoła

Kościół katolicki, jak zwykle w takich wypadkach, wykazał wielką ostrożność w ocenie zjawiska i nie od razu bynajmniej uznał prawdziwość objawień. Jako pierwsi wysłuchali relacji obojga pastuszków ich rodziny i sąsiedzi. Nazajutrz, a była to niedziela, z całym zdarzeniem zapoznał się proboszcz, na którym wiadomość ta zrobiła ogromne wrażenie. Wieczorem tegoż dnia kilku gospodarzy spisało relację Melanii. Był to pierwszy dokument na temat objawienia.

Biskup Grenoble, któremu podlegały te tereny, już 9 października 1846r. zakazał swym księżom rozmawiania na ten temat do czasu, aż sam wyda opinię na ten temat „po przeprowadzeniu dokładnego i surowego badania”.

Dokładnie pięć lat po objawieniach, 19 września 1851r., bp Philibert de Brouillard z Grenoble ogłosił pierwszy oficjalny dokument w tej sprawie (w formie listu pasterskiego), wyrażający przekonanie, iż „objawienie Najświętszej Maryi Panny (...) posiada w sobie wszystkie cechy prawdziwości i że wierni mają uzasadnione podstawy do uznawania ich za niewątpliwie i pewne”. I maja następnego roku w swym kolejnym liście biskup zapowiedział zbudowanie kościoła na górze i utworzenie grona misjonarzy diecezjalnych, których nazwał „Misjonarzami Matki Bożej z La Salette”. Budowa wspomnianego świątyni rozpoczęła się 25 maja 1852r.

Stanowisko swego poprzednika

potwierdził dziewięć lat po objawieniach następny biskup Grenoble Jacques-Marie-Achille Ginoulhiac, stwierdzając jednocześnie, iż „misja pastuszków dobiegła końca, a zaczyna się misja Kościoła”. Rok wcześniej, w 1854r., bp William Bernard Ullathorne z Birmingham (Anglia) zauważył, że objawienie z La Salette „nie jest nową nauką, ale nową łaską. Jest to objawienie miłości i miłosierdzia, trwające dla nas w niebie”.

## Misjonarze saletyni

Jak wspomniano, bp de Brouillard, głęboko przekonany o prawdziwości objawień, zapowiedział w piątą rocznicę objawień utworzenie grupy misjonarzy, których zadaniem byłoby szerzenie orędzia z La Salette i obsługiwanie coraz liczniejszego ruchu pątniczego w tym miejscu. Pierwsze śluby zakonne nowej wspólnoty (Missionarii Dominae Nostrae a La Salette — MS) złożyło 6 księży w kaplicy kurii biskupiej w Grenoble 2 lutego 1858r. Nowa wspólnota, która akceptację papieską uzyskała 27 maja 1879r., a ostatecznie zatwierdzenie 14 maja 1890r.

Na ziemi polskiej pierwszych pięciu saletynów (ze szwajcarskiego kantonu Valais) przybyło do Krakowa 16 września 1902r. Od 1910r. głównym ośrodkiem polskich członków zgromadzenia jest Dębówiec koło Jasła (w diecezji rzeszowskiej).

Obecnie saletyni, których jest w Polsce około 200, prowadzą w kraju nad Wisłą 18 placówek i 19 placówek na misjach w 11 krajach. Zgromadzenie liczy na całym świecie około 1000 członków w przeszło 225 domach w 24 krajach.

## Siostry Matki Bożej z La Salette

W 1869r. Francuzka Deluy-Fabry z Marsylii założyła w Grenoble Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej z La Salette. Początkowo były to siostry wynagrodzenia, działające — oprócz La Salette — w innych rejonach Francji oraz w Belgii i na ziemiach polskich. W późniejszych latach powstały trzy inne zgromadzenia, czerpiące swą duchowość z objawienia w La Salette. W latach 1955-65 trwał

proces jednoczenia wszystkich galezi i dziś istnieje jedno zgromadzenie, liczące ok. 80 sióstr, pracujących we Francji, na Madagaskarze i Filipinach.

## Krzyż saletyński

Charakterystycznym znakiem pobożności saletyńskiej jest tzw. krzyż saletyński, który miała na sobie Maryja w chwili objawienia. Właśnie z niego biło niezwykle światło, które tak bardzo zaciękało dzieci. Krzyż przedstawia ukrzyżowanego Chrystusa, któremu towarzyszą: po Jego prawej ręce — obcęgi i po lewej — młotek. Ich symbolika jest następująca: młotek służy do przybijania, oznacza zatem śmierć, obcęgi zaś — do wyciągania (np. gwoździ), symbolizują więc uwolnienie; w szerszym znaczeniu oba przedmioty oznaczają: młotek — grzech, strach, nienawiść, brak miłości, obcęgi — zmartwychwstanie, pokój serca, miłość.

Opr. Krzysztof GOŁĘBIEWSKI/KAI

## Poranek w chmurach

W maju 2004r. spełniło się moje marzenie — odwiedziłem Paryż po raz drugi. Wziąłem udział w pielgrzymce, która prowadziła aż do Fatimy. Rodacy z Białorusi wyruszyli w tę podróż po miejscach świętych Europy, aby podziękować Bogu za troskę i opiekę, prosząc Go o wsparcie, zdrowie i dobrobyt dla kraju.

Nie widziałem wówczas będąc w stolicy zakochanych, że pewne miejsce na zawsze pozostanie w moim sercu, a zwłaszcza droga, która ku niemu prowadzi. La Salette wywarło na mnie i wszystkich pielgrzymów z Białorusi niezapomniane wrażenia. To, co przeżyliśmy podczas wspólnej modlitwy z ludźmi z całego świata, nie da się opisać słowami. Po prostu trzeba to przeżyć.

Dlaczego o tym piszę. Bo bardzo dokładnie pamiętam, jaką drogę musieliśmy pokonać. Sanktuarium znajduje się wysoko w górach. Gdy nasz autokar piał się powolutku w górę, odmawialiśmy wspólnie różaniec. To jest niesamowite przeżycie. Wydaje się, że autokar nie jedzie, a frunie. Strach spojrzeć w dół, bo krawędź drogi nagle urywa się...

Andrzej DUBIKOWSKI



# Nie poznaję Grodna - to Europa?

Tylko idealisci o ludzkim sercu i duszy są w stanie zawrócić świat z przepastnej drogi

Ostatniego mojego pobytu w Grodnie minęło 5 lat. Niemniej jednak wiedziałem, że wiele się zmieniło w tym czasie. Do Polski niewiele ostatnio docierało dobrych wiadomości o tym, co aktualnie dzieje się na Białorusi. W polskiej telewizji i publicznych programach radiowych najczęściej mówiono o łukaszenkowskim reżimie wobec Polaków skupionych wokół Andżeliki Borys i o protestach opozycji białoruskiej. Był to obraz niezbyt zachęcający do odwiedzin. Ja jednak zdecydowałem się pojechać, gdyż w okresie letnim mam trochę wolnego czasu na dokończenie prac badawczych w Archiwum Obwodowym w Grodnie, a ponadto chciałem poznać prawdę o rzeckim łukaszenkowskim Związku Polaków na Białorusi, kierowanym przez Józefa Łucznika, no i sentyment do rodzinnych stron.

Po stosunkowo sprawnym załatwieniu formalności wizowych w Konsulacie Generalnym Białorusi w Białymstoku i otrzymaniu wizy, chociaż przyznam płacenie za dodatkowe ubezpieczenie i konieczność wykupienia vouchera nie należało do przyjemności, ale coś wpisałem do wniosku wizowego, że jadę turystycznie i frycowe trzeba płacić.

Gorsze niespodzianki spotkały mnie w drodze do Grodna. Z powodu remontu przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej odwołano niektóre pociągi do Grodna i musiałem spędzić ponad 10 godzin na poczekalni dworcowej w Kuźnicy z innymi pasażerami i parą miłych kotów, które co i raz upominały się u pasażerów o jedzenie.

Około godziny 18:30 pozwolono wejść nam na peron, ale nie wpuszczono do wagonów. Dalej niewiadomo dlaczego polska straż graniczna wyprosiła nas z peronu w celu zrobienia niezrozumiałego dla mnie porządku. Dalej wprowadzono nas i w drzwiach wagonów bez większej kontroli celnej ruszyliśmy do Grodna.

Tam zajechaliliśmy około godziny 22:00 czasu białoruskiego. Po wyjściu z pociągu zauważyłem, że otoczenie dworca kolejowego w Grodnie zmieniło się na lepsze. Wszędzie kolorowa kostka brukowa, odnowione pomieszczenia celne. W komorze celnej, kiedy zauważono po moim wyglądzie, że jestem z Polski, do mojej torby nikt nie zaglądał i wpuszczono mnie do poczekalni.

Poczekalnia podobna do naszych wokoło obstawiona kramami handlowymi. Ale na piętrze jest wydzielona część dla oczekujących pasażerów, gdzie są siedzenia kanapowe, na których można wygodnie nie tylko poczekać na pociąg, ale położyć się i przespać za jedyne 350 rubli, bo tyle kosztuje przebywanie w tej części poczekalni. Muszę przyznać, że nikt mnie nie legitymował, kiedy łączyłem tam bez biletu i planowałem się zdomowić.

Jednak udałem się do miasta w poszukiwaniu taniego hotelu "Omega", o którym wiedziałem, że jest w pobliżu dworca. Spacerując po ulicach młodzież i inni przygodni przechodnie nic nie wiedzieli o takim hotelu. Na szczęście trafiłem do znajomej mi z wcześniejszych pobytów w Grodnie Turystycznej Turbazy. Tam miła pani przyjęła mnie z otwartymi ramionami i zakwaterowała na 3 doby bez prawa meldunku, bo tylko tyle mogła mi pomóc. Warunki pobytu w Turbазie trochę



spartańskie, ale cena za dobę w przeliczeniu na polskie - 8 złotych - to tanizna, mówi sama za siebie.

Z rana wyruszyłem piechotą do Archiwum Odwodowego na ul. Dzierżyńskiego. Pierwsza niespodzianka po drodze, która mnie zaskoczyła, to uporządkowane otoczenie wokół Domku Elizy Orzeszkowej nad rzeczką Horodniczką. Pięknie wypielegnowana i uporządkowana zielen, pomysłowo rozmieszczone i wykonane aleje spacerowe i rowerowe, wykoszone trawniki, ukwiecone i zadbane klomby kwiatowe, mostek. Aż chce się pospacerować, albo usiąść na ławeczce i pomarzyć, jak tu było w czasach Elizy Orzeszkowej.

Dalej w parku u zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Orzeszkowej - Pomnik Wiecznej Chwały i Pamięci Narodowych Bohaterów ostatniej wojny, gdzie płonie ogień wiecznej pamięci. Wokół pomnika starannie utrzymany park, plac, aleje, stylowy mostek.

W miejscu tym są składane kwiaty z okazji świąt państwowych, a także pary młodych w dniu ślubu przybijają z orszakami weselnymi i składają kwiaty, życzenia, robią pamiątkowe zdjęcia. To piękny gest pamięci o tych, którym dzisiaj młodzi zawdzięczają swoje szczęśliwe życie. Widziałem wiele takich par w piątek. Dzień ten w Grodnie jest dniem wesel. Zaskoczony też byłem urodą i elegancją ubioru grodzieńskiej młodzieży. I powiem więcej, byłem pełen podziwu dla niektórych orszaków weselnych, kiedy obok uroczej pary małżeńskiej stała tuż obok najprawdziwsza babcia wiejska w chustce na głowie i dziadek ze łzami w oczach, że takich czasów doczekał. To dobra oznaka nie tylko pamięci, ale i szacunku dla tych, którzy o Białoruś walczyli i ją tworzyli.

Po drodze wstąpiłem do Związku Polaków na Białorusi, żeby umówić się z prezesem na spotkanie. Okazało się, że pan prezes był obecny i pomimo nawału pracy znalazł czas dla mnie. Miła sekretarka Maryna Huk podała nam pyszną kawę i ciastka. Od prezesa Józefa Łucznika dowiedziałem się, że Związek Polaków na Białorusi działa niezmiennie jak za dawnych lat, a może nawet i le-

piej, bo nie ma wewnętrznych kłótni. Może jest trochę biedniej i jest mniej pracowników. Te środki pieniężne, które im białoruskie władze zapewniają, wystarczają na prowadzenie działalności kulturalnej w 80 zarejestrowanych oddziałach Polskiego Związku na Białorusi. Prezesi oddziałów w terenie organizują regionalne obchody Dni Kultury Polskiej. Każdego tygodnia coś się dzieje polskiego na Białorusi. Polacy nie tylko są drugą co do liczebności grupą narodową po Rosjanach, ale pod względem aktywności kulturalnej przodują. Pisze o tym "Głos z nad Niemna", który ukazuje się systematycznie co ty-



dzień, a także "Magazyn Polski". Szkoda, że jego redaktor Eugeniusz Skrobowski ostatnio choruje. I rzeczywiście oglądałem oba pisma w starannym wydaniu, bogato ilustrowane zdjęciami z uroczystości, które informują czytelników o polskich dokonaniach kulturalnych na Białorusi, a także rozprawy naukowe na tematy polskie.

Od prezesa Józefa Łucznika dowiaduję się, że w spotkaniach z Polakami biorą udział lokalne władze białoruskie i widzą ogromne zaangażowanie kulturalne i społeczne Polaków. Pana prezesa szanują i zapraszają na spotkania wszyscy, gdzie jest mowa o kulturze na Białorusi i udziale Polaków. Pan prezes w swoim biurze dwój się i troi, żeby oddziałom pomagać w terenie. Wysyła mikrobusy na dowiezienie zespo-

łów, pokrywa koszty podróży, bierze udział w otwarciu festynów i konkursów. W pracy wspierają go księgowa Anna Puszkas, a także kierowca. Biblioteką wyposażoną w bogate zbiory polskiej literatury klasycznej kieruje Maryna Gajdel, absolwentka polonistyki.

Zauważyłem, że nie tylko polska kultura szuka pomocy u pana prezesa, także rzemieślnicy Polacy zrzeszeni w ZPB prosili o podwiezienie ich do przejścia granicznego na spotkanie z rzemieślnikami w Polsce w Suwałkach. Józef Łucznik nikomu nie odmawia pomocy i porady. Tego wsparcia nie odmawiają mu także urzędnicy rządu białoruskiego w Departamencie do spraw Mniejszości Narodowych.

A czy są problemy, które utrudniają pracę? Oczywiście jest ich wiele. Na pewno nie sprzyja im Anżelika Borys, która z grupą młodych Polaków odcięła ZPB od Polski. Bezprawnie ukryła sztandar Polskiego Związku na Białorusi. Polskie władze z niezrozumiałej przyczyny odebrały prawo wjazdu do Macierzy wielu członkom ZPB. Nie udzielają pomocy przy wymianie kolonijnej młodzieży. Dotyczy to szczególnie wielu prezesów oddziałów współpracujących w wymianie kulturalnej dzieci i młodzieży oraz organizacji kombatanckich. Są też inne osoby, które nie są im życzliwe, ale prezes Józef Łucznik nie ma do nich żalu. Rozumie ich polityczne myślenie we własnym interesie i ma nadzieję, że w niedługim czasie zrozumieją swój błąd i w niedalekiej przyszłości wszyscy Polacy na Białorusi staną się jedną wielką rodziną, która będzie służyła z korzyścią Białorusi i Polsce. Może to zbyt idealistyczne myślenie, ale tylko chyba idealisci o ludzkim sercu i duszy są w stanie dzisiaj zawrócić świat z przepastnej drogi bogacenia się i prywaty dla własnych interesów.

Czas mego tygodniowego pobytu w Grodnie dzieliłem na badania w archiwum i zwiedzaniu miasta. Po obiedzie udałem się na dworzec autobusowy z nadzieją, że może tam znajdę lepsze, powrotne połączenie autobusowe do Polski. Nie znalazłem. Ale zamurowało mnie otoczenie dworca autobusowego. Wspaniałe rozwiązanie komunikacyjne, dojsca i przejścia podziemne dla pieszych. Znam to miejsce sprzed lat, to był koszmar, a dziś tylko podziwiać architektów, że znaleźli rozwiązanie w temacie zdawałoby się bez rozwiązania. Gratuluję!

Dalej udałem się ulicą Karola Marksa w kierunku Placu Sowieckiego. Po drodze byłem zaskoczony odnowionymi elewacjami budynków starego miasta. To nie te ulice, co były przed pięciu laty. Nie poznaję ich. Wszędzie trwałe i piękne kolorystycznie dobrane elewacje, obróbki blacharskie, chodniki z polbruk, oznakowanie. Nie widzę odrapanych budynków, rdzy, zwisających urwanych rynien.

A co zostało z dawnej Sowieckiej zatłoczonej pojazdami, ludźmi, autobusami, budkami, ogrodzeniami i starym parkiem z ptactwem zanieczyszczającym śródmieście Grodna? Nic. Tu dopiero zobaczyłem to, co przerosło moje oczekiwania. Zginął cały "burdel". W jego miejsce powstały spacerowe aleje z czerwonego granitu, gazony kwiatowe, fantastyczna fontanna, stylowe lampy,

estetyczne ławki do siedzenia, wkoło starannie odnowione elewacje budynków m.in. Pałacu Włókniarzy. Teraz dopiero widać wspaniałe stare i nowe Grodno. Tu dopiero architekci Grodna pokazali swój kunszt nie tylko architektonicznego myślenia, ale i realizacji swoich planów.

No i na zakończenie - porządek, który na ulicach jest absolutny. Jak i kiedy oni to robią? Tu z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że dzisiaj stare centrum Grodna to historia i XXI wiek, Grodno jest w Europie. Zauważyłem, że w wielu punktach starego miasta jeszcze trwają kapitalne remonty starych budynków. Prace odbywają się na obu zamkach.

Z tarasów Teatru Dramatycznego można oglądać piękną panoramę Niemna, jego uporządkowanie nadbrzeża, aleje spacerowe i cudowny, ostry nurt Niemna. Tu można zobaczyć prawdziwe uroki 350 - tysięcznego miasta.

Przed moim odjazdem odwiedziłem także siedzibę Polskiej Macierzy Szkolnej w Grodnie. Przyznam, że nie jest to najlepsze miejsce dla tak poważnej drugiej polskiej placówki kulturalno - oświatowej w Grodnie. Ale i w takich warunkach można pracować i mieć sukcesy.

Prezesa dr. Stanisława Sienkiewiczza i dyrektora Teresę Kryszyn, odpowiedzialną za sprawy oświatowe, zastałem na naradzie z zaprzyjaźnionymi pracownikami Uniwersytetu Grodzieńskiego. Mnie tam też zaproszono. Tu dowiedziałem się, jak pożyteczną rolę spełniają placówki Polskiej Macierzy w terenie, szczególnie przy parafiach, tam gdzie są Polacy. Okazuje się, że polskiej mowy ojczystej, kultury i wiary można uczyć wszędzie i w każdych warunkach. Największą bolączką jest brak pomieszczeń. Za wynajęcie trzeba płacić. Trzeba także ponosić wydatki związane z przygotowaniem jak najlepszych nauczycieli. Macierz wydaje swoje czasopismo "Słowo Ojczyste". Jest to starannie wydawane poligraficznie pismo o działalności organizacyjnej Polskiej Macierzy Szkolnej i o pomocy metodycznej dla nauczycieli języka polskiego, ale także historii.

W wynajętej siedzibie Polskiej Macierzy Szkolnej miałem okazję zwiedzić piękną polską bibliotekę z białymi krakami polskiej literatury i historii. Pomieszczenia klasowe obwieszone pracami dzieci, siedzibę redakcji, salon spotkań metodycznych. Tu utwierdziłem się w przekonaniu, że dzięki Polskiemu związkowi Polaków na Białorusi i Polskiej Macierzy Szkolnej polska kultura, język i wiara są bezpieczne na Białorusi. Dzięki tak wielu oddanym ludziom Grodno będzie bardzo długo chlubą mieszkających tu Polaków i naszą dumą w Polsce, że nasi Rodacy za wschodnią granicą dbają o swoją ojczyznę w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Oczywiście Polska powinna ich działalność kulturalno - oświatową wspierać. Od prezesa Polskiej Macierzy dowiedziałem się, że Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" zaniedbuje, a może i ogranicza środki finansowe na pomoc naszym rodakom na Białorusi, a to grozi ograniczeniem zakresu ich działalności. Szkoda byłoby, gdyby tak się stało.

Alfons BOBOWIK, Elk



FOTO W Głosie



22 lipca w Grodnie odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie dawnych rywali-przyjaciół, zespołu Jagiellonia Białystok i klubu piłkarskiego Niemen Grodno. W czasie, gdy najmocniejsze po wynikach zeszłego sezonu kluby białoruskie i polskie walczyły na arenie europejskiej za prawo do wzięcia udziału w pucharach kontynentalnych, reszta po krótkich przerwach przygotowuje się do rozgrywek ligowych. Mimo, że te zespoły rozpatrywały ten pojedynek jako sparing przygotowawczy, mecz budził zainteresowanie wśród kibiców dlatego, że można było porównać poziom piłkarskich lig Białorusi i Polski. Oprócz tego, perspektywa zmierzyć się z rywalem zagranicznym dla obu zespołów, prawie nie mających startów w rozgrywkach europejskich (KP Niemen dwa razy reprezentował Białoruś w Pucharze UEFA i jeden raz w Pucharze Inter-toto przegrywając w pierwszych rundach, natomiast Jagiellonia nigdy nie brała udziału w pucharach kontynentalnych) była zachęcająca ze względu na okoliczności: zespół z Grodna w tym sezonie spisywał się rewelacyjnie, zajmując po pierwszej rundzie 4 miejsce w lidze białoruskiej, a białostoczanin po raz pierwszy od 13 lat zagrają w najmocniejszej klasie rozgrywkowej polskiej ligi piłkarskiej. W składzie Jagiellonii jest uczestnik piłkarskich Mistrzostw Świata 2002 Radosław Kałużny. Po raz ostatni oba zespoły spotykały się w lutym br. w mińskim meczu piłkarskim też w ramach przygotowań przedsezonowych. Wtedy drużyna z Białegostoku była górą 2:1, więc piłkarze z Grodna mieli okazję ku rewanżowi i wykorzystali ją. Kilku godzinną wyprawę za wschodnią granicę białostoccy piłkarze zakończyli porażką 1:3. Bramki dla gospodarzy zdobył Aleksander Alumona w 2 i 60 minucie i Jurij Kriwobok w 25. Gola dla polskiej drużyny zdobył w 62 minucie Rafał Bałucki, dobijając odbitą przez bramkarza gospodarzy Siergieja Weremkę piłkę po strzale Adriana Karankiewicza. Mecz obejrzało około 2000 tys. osób.

Witali BARTOSZEWICZ

## Ceny paliw 26 lipca 2007

Koncern "Bielorusneft-Grodnoobniefteprodukt"			
H-80	AI-92	AI-95	Olej napędowy
1530	1930	2200	1540

## Kurs walut Banku Narodowego 26.07.2007r.

USD	LTL	RUB	PLN	EUR
2145,0	855,62	84,43	780,21	2953,88

# W oczekiwaniu na inwestora

## W Grodnie rozwój handlu i przedsiębiorczości ma dobre tempo

**M**alý biznes rozwija się stabilnie i daje niezły dochód do budżetu miasta, budujące się supermarkety zniszczą mini-rynki i polepszą sytuację z zabezpieczeniem mieszkańców w towary oraz usługi — twierdził Aleksander Siwcow, zastępca przewodniczącego Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego.

W przeddzień Dnia Pracowników Handlu Aleksander Siwcow opowiedział o stanowiących tendencjach w sferze przedsiębiorczości oraz handlu w Grodnie, odpowiadając na pytania dziennikarzy.

W mieście 18,8 proc. ekonomicznie aktywnej ludności pracuje w małym i średnim biznesie. To firmy i prywatni przedsiębiorcy, którzy produkują 6,7 proc. towarów przemysłowych, 3,1 proc. prac remontowo-budowlanych, 13,2 proc. towarów konsumpcyjnych i 4,4 proc. usług we wskaźnikach ogólnomiejskich. To 18,5 proc. podatków do budżetu (w tym 28 proc. do budżetu grodzieńskiego). „To poważne i znaczące wskaźniki — mówi Aleksander Siwcow. — 7 proc. inwestycji w mieście to mały biznes”.

Pracują na rzecz swego miasta i społeczeństwa z 2038 organizacji zarejestrowanych w organach podatkowych — 68 proc., prywatnych przedsiębiorców z 12 tys. — 9 tys. W tym roku do grona przedsiębiorczego dołączyło w Grodnie 1002 osoby.

### Tworzą do konsumenta

Obecnie w Grodnie pracuje 505 przedsiębiorstw handlu detalicznego, 264 — przedsiębiorstw żywienia zbiorowego o różnej formie własności, 4 rynki i 7 mini-



W grudniu inwestorzy planują otwarcie supermarketu przy ul. Bielusz-Kosmonautów

rynków. Ogólny obrót towarów wynosi 597,4 mld rubli, a na jednego mieszkańca sprzedano towarów w wysokości 1856,6 rubli. Więcej w tym roku nabyto towarów przemysłowych, co jest związane ze wzrostem wydania kredytów oraz podniesieniem wypłat niektórych kategorii pracowników (średnia wypłata w Grodnie wynosi 746,7 tys. rubli).

Niepokoili urzędników grodzieńskie ujemne saldo handlu zewnętrznego. „Powinniśmy więcej sprzedawać — mówi Aleksander Siwcow. — Biznesowi należy popracować nad tym, aby produkować to, czego u nas nie produkują. W taki sposób możemy zmniejszyć import”.

Podczas konferencji dziennikarze mówili o braku miejsc wypoczynku i robienia zakupów nie daleko domu, szczególnie w nowo budujących się osiedlach. Lecz według statystyk, mamy w mieście normę: na 1 tys. mieszkańców mamy 270,2 m<sup>2</sup> powierzchni handlowych (standard — 260 m<sup>2</sup>) oraz 18,2 miejsc w punktach ży-



W Grodnie 183 busów ekspresowych, należących do 115 podmiotów gospodarczych, obsługujących 33 trasy długością ponad 400 km

wienia zbiorowego (standard — 15). Lecz nie mamy żadnej kawiarni dla dzieci (a było w Grodnie dwie). „Nie jest to biznes dochodowy i przedsiębiorcy nie chcą się tym zajmować — mówi wicemercer. — Powinien przyjąć inwestor, który tym się zajmie, a możliwe świadczenie tych usług będzie w systemie usług budujących się supermarketów”.

### Mini-rynków nie będzie

„Handel teraz jest na etapie, gdy budują się duże sklepy, supermarkety — zaznacza Aleksander Siwcow. — Wprowadzamy nowe technologie: automatyzacji i samoobsługi. Od nowego roku otwarto 10 nowych przedsiębiorstw handlowych, buduje się jeszcze 50”.

Niedługo w centrum miasta pojawią się duże sklepy: przy ul. Kosmonautów, ul. Timiriazjewa, ul. Marksa-Budionnego, ul. Batorego, ul. Puszkina. Na skrzyżowaniu ulic Limoza i Brikieła budują restaurację i bar, a przy ul. Kurczatowa (koło przychodni nr 4) — cen-

trum handlowo-rozrywkowe. W grudniu inwestorzy planują otwarcie supermarketu przy ul. Bielusz-Kosmonautów.

Dola handlu na rynkach miasta w ostatnich latach spada o 1-2 proc., obecnie to 29 proc. od miejskich obrotów handlowych. Jak twierdzą w administracji miasta, mini-rynki to zjawisko czasowe. Taki rynek na osiedlu Dziewiatówka będzie likwidowany podczas budowy drogi — ul. Kurczatowa, na osiedlu Folsz rynek likwidują podczas rozbudowania ul. Solomowej, obok sklepu „Brześć” na miejscu rynku będzie parking... Niedługo zostanie zlikwidowany mini-rynek na osiedlu Forty.

„Doświadczenie międzynarodowe pokazuje, że budujące się supermarkety wypierają małe rynki. Przyszkolone jest Polska, gdzie taka sytuacja była kilkanaście lat temu — mówi Aleksander Siwcow. — W świadomości ludzi to nie zmienia się od razu, nowe najeźdźcy odbiera się z niezrozumieniem. Ale czas wszystko wyjaśni”.

Tatiana ZALESKA, fot. J. WANIUKIEWICZ



Mini-rynek na osiedlu Forty niedługo zostanie zamknięty

## KOMUNIKAT

## O uproszczeniu procedury celnej tranzytu

Z dniem 1 lipca 2007 roku wszedł w życie Dekret Prezydenta Republiki Białoruś nr 320, wprowadzający zmiany do ustawodawstwa Białorusi w sprawie stosowania procedury tranzytu w Republice Białoruś.

Zgodnie z zasadą swobody tranzytu dokument ustala, iż Służba Celna Republiki Białoruś będzie kontrolowała dane, które pozwalają identyfikować rodzaj towarów oraz ich ilość dla celów celnych: rodzaj towarów, ilość sztuk, wagę brutto.

Inne dane dla służby celnej mają charakter wyłącznie informacyjny oraz nie podlegają kontroli.

Wykrycie rozbieżności w dokumentach handlowych, transportowych (przewozowych) w danych, podlegających kontroli celnej oraz informacje o możliwych naruszeniach ustawodawstwa Republiki Białoruś stanowią podstawę

dla przeprowadzenia dodatkowych operacji kontroli celnej. Rozbieżności w dokumentach handlowych, transportowych (przewozowych) w danych informacyjnych lub ich brak mogą być uzupełnione przez przedstawienie dodatkowych informacji w ciągu sześciu godzin. W przypadku braku możliwości uzupełnienia ww. informacji towar może być dopuszczony do tranzytu przez obszar celný Republiki Białoruś pod warunkiem jego konwoju przez Departament Ochrony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub Służbę Celną Białorusi.

Wydanie tego aktu ustawodawczego będzie sprzyjało dalszemu rozwojowi handlu międzynarodowego i uproszczeniu przewozów tranzytowych między Białorusią a Polską.

Ambasada RB w Warszawie



# Pasmo sukcesów

**Bez sukcesu Polski nie będzie sukcesu całej Unii, tak jak bez sukcesu Unii nie będzie sukcesu Polski**

**W**iele ostatnio słychać krytycznych głosów na temat polskiej polityki zagranicznej, a zwłaszcza europejskiej. Jednak te polajanki pod adresem PiS i braci Kaczyńskich są zupełnie nieuzasadnione, bo to za ich rządów Polska, biorąc pod uwagę nasz potencjał ludnościowy i gospodarczy, najlepiej jak to tylko możliwe wykorzystuje swoje atuty w UE.

Zastanawiając się nad rolą, jaką Polska może odgrywać w europejskiej wspólnocie, trzeba wziąć pod uwagę fakty, a nie tylko pobożne życzenia. Komentatorzy, którzy twierdzą, że gdyby nie PiS, Polska mogłaby mieć równy wpływ w Unii jak Wielka Brytania, po prostu fantazjują. Pamiętajmy, że siła głosu w Unii zależy przede wszystkim od potencjału ludnościowego i gospodarczego, położenia geograficznego i aktywności kraju na unijnym forum. — No i od zapisów traktatowych!

Z natury rzeczy prym w Europie wiodą państwa największe, które mają po 60 i więcej milionów mieszkańców, czyli Francja, Wielka Brytania, Niemcy i Włochy. Polska natomiast jest jedynym obok Hiszpanii krajem średnim, czyli 40-milionowym.

Pozostali — zarówno starzy, jak i nowi — członkowie UE są wyraźnie mniejsi. Stąd wyjątkowa pozycja Polski. Nie jesteśmy i jeszcze długo nie będziemy tak liczni ani tak silni gospodarczo jak Niemcy czy Francuzi — jednak to Polska jest największym z nowych krajów Unii Europejskiej i stała się symbolem rozszerzenia, przez co na niej skupia się uwaga zarówno wtedy, kiedy chce się widzieć sukcesy rozszerzenia, jak i wtedy, gdy chce się je krytykować.

Jednakże nasz głos jest słyszalny bardzo wyraźnie — mamy też prawo do dużych ambicji wpływania na kształt Unii. Już teraz zresztą współkształtujemy politykę UE.

Najistotniejszą sferą, w której Polska gra pierwsze skrzypce i ma przemożny wpływ na linię postępowania całej wspólnoty, jest polityka wschodnia.

To Polska nadawała ton europejskiej polityce wobec Ukrainy i czyni to nadal, czego rezultatem jest przyjęcie przez Parlament Europejski przytłaczającą większością głosów raportu Michała Kamińskiego z PiS w sprawie mandatu negocjacyjnego dotyczącego nowego, rozszerzonego porozumienia między Unią Europejską a Ukrainą. Raport ten daje zielone światło członkostwu tego kraju w UE, na czym nam przecież tak zależy.

Polskim politykom udało się także przekonać zachodnie kraje Unii, że do



Marcin Libicki

rzekomo pragmatycznych propozycji Rosji należy podchodzić ze sceptycyzmem, gdyż jest to kraj, który rozumie tylko politykę siły i nie wyzbył się swoich zimnowojennych i mocarstwowych ambicji.

Ten sukces objawiający się nową solidarnością Unii w postępowaniu z Rosją widać było wyraźnie podczas kryzysu wokół pomnika żołnierzy radzieckich w Estonii i ostatnio podczas sporu dyplomatycznego Wielkiej Brytanii z Rosją. No i polskiego „mięsnego” weta. Pochodną tego jest wyraźnie silny polski wpływ na europejską politykę energetyczną. Przypomnijmy, że kwestię solidarności energetycznej jako pierwszy postawił Kazimierz Marcinkiewicz, proponując energetyczny pakt muszkieterów działający według zasady: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. I od czasu tej propozycji nie ma ważniejszego wystąpienia programowego w Unii, w którym nie podkreślano by konieczności solidarności energetycznej.

To wielki sukces Prawa i Sprawiedliwości i polskiej zdecydowanej postawy. Podobnie jak odmowa Europejskiego Banku Inwestycyjnego kredytowania budowy gazociągu północnego.

Polska polityka w Unii wzmocniła wyraźnie grupę państw, które przestrzegają Europę jako wspólnotę polityczną i gospodarczą opartą na zasadzie wolności i konkurencji, a nie ujednolicania na siłę socjalnych przywilejów i pętania swobody gospodarczej.

Ta socjalistyczna wizja bowiem, choć stale obecna w polityce europejskiej, tak naprawdę osłabia wzrost gospodarczy i prowadzi w konsekwencji do spadku znaczenia Unii w świecie. Tym samym Polska, dzięki swojej prorynkowej postawie, przyczynia się

do wzmocnienia Unii, co służy i nam, i naszym unijnym partnerom.

Polska po zwycięstwie PiS zajęła też w polityce zagranicznej — co bardzo istotne — pozycję wrażliwości na sprawy moralne, i w pewnym sensie odegrała rolę katalizatora konserwatywnych tendencji, co w dużym stopniu zmieniło proporcje sił w całej Unii Europejskiej. Polska przypomina Europie o jej chrześcijańskich wartościach. Widać to bardzo wyraźnie zwłaszcza w Parlamencie Europejskim, gdzie największa Partia Ludowa, czyli chadecy, była do niedawna niemal neutralna w sprawach moralnych.

Wejście Polski do UE wyraźnie zmieniło sytuację, co pokazują konkretne głosowania na przykład nad trzema kolejnymi deklaracjami dotyczącymi homofobii. Chadecy poprzednio głosowali za rezolucjami, w których pod wpływem lewicy potępiano domniemaną homofobię w Europie, a szczególnie w Polsce.

Ostatnio chadecy już wstrzymują się w tej sprawie od głosu. Parlament potępił także pod wpływem polskich posłów handel komórkami jajowymi i eksperymenty na komórkach macierzystych. To ważna zmiana proporcji sił w Parlamencie Europejskim.

Wszystkie te czynniki sprawiają, że polska polityka zagraniczna — mimo krytycznych opinii — jest, jeśli przyrównać się jej bliżej, pasmem sukcesów. Dowodem tego jest choćby zakończony niedawno szczyt w Brukseli, który niechętni PiS komentatorzy przedstawiają jako porażkę.

Tymczasem nie została przyjęta konstytucja, której byliśmy przeciwni w jej proponowanym kształcie. Polska, Irlandia i Wielka Brytania zastrzegły ważne dla siebie sprawy w odniesieniu do obowiązywania Karty Praw Podstawowych. Zachowanie obecnego systemu głosowania do roku 2017 jest dla nas nadzwyczaj korzystne.

Jednocześnie przypisywanie Polsce antykompromisowego stanowiska jest nieporozumieniem, bo jeśli chodzi o szukanie kompromisu sukces mierzy się satysfakcją stron, a nie zwycięstwem jednych i kapitulacją drugich. Kompromis nie polega na poddawaniu się i rezygnacji z własnych racji, ale na dogadaniu się.

Nie zgadzam się więc z głosami takimi jak Władysław Bartoszewskiego, iż Polska jest brzydką panną bez posagu. Tak nie jest — nasza pozycja i nasz wkład przyczyniają się do sukcesów całej Unii. Mamy też pełne prawo domaganie się uwzględnienia naszych interesów i skutecznie to robimy.

Marcin LIBICKI,  
eurodeputowany PiS

## POLSKA

**D**otychczasowy sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Maciej Łopiński został powołany na szefa gabinetu prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Łopiński zastąpił na stanowisku Elżbietę Jakubiak, która objęła ministerstwo sportu i turystyki.

Na sekretarza stanu został powołany dotychczasowy eurodeputowany Prawa i Sprawiedliwości Michał Kamiński. Ma on odpowiadać m.in. za politykę medialną w Kancelarii Prezydenta.

**K**luczową kwestią dla uczestnictwa Polski w budowie elektrowni atomowej w litewskiej Ignalinie jest moc tej siłowni — powiedział minister gospodarki Piotr Woźniak. Polska podtrzymuje zainteresowanie tym projektem, jeśli elektrownia będzie miała moc do 1200 megawatów.

W połowie grudnia cztery kraje: Polska, Litwa, Łotwa i Estonia zawarły porozumienie o powołaniu konsorcjum czterech firm, które przystąpią do projektu odbudowania mocy ignalińskiej elektrowni. Wstępne porozumienie, które zawarły spółki energetyczne tych państw: Lietuvos Energija (Litwa), Latvaenerģija (Łotwa), Eesti Energija (Estonia) i Polskie Sieci Elektroenergetyczne (Polska) przewidywało, że każda ze stron ma mieć po 25 proc. udziałów w tym projekcie.

**R**ząd przyjął projekt ustawy o więzieniach weekendowych dla osób skazanych na mniej niż pół roku pozbawienia wolności. Skazani mieliby spędzać za kratkami soboty i niedziele, pozostałe dni tygodnia — na wolności.

Podobne rozwiązania działają już w innych krajach — w Anglii i Walii instytucja Intermitent Custody przerywanego pozbawienia wolności została na próbę wprowadzona w 2003r., a obecnie planuje się, że kary takie będą mogły orzekać wszystkie sądy karne I instancji.

## ANGLIA

**T**ysiące domów zalanych i pozbawionych prądu, setki ewakuowanych ludzi, pożywane mosty, rozmyte drogi. Anglia i Walia zmagają się z powodzią, jakiej nie było tam od 60 lat. I nic nie zapowiada poprawy, bo meteorolodzy przewidują kolejne ulewę.

Anglicy i Walijczycy z obawą patrzą w niebo, z którego nieprzerwanie leje deszcz. Jak w biblijnym potopie. Tam jednak deszcz padał 40 dni, a w Wielkiej Brytanii wystarczyło kilka dni, żeby dramatycznie podniósł się poziom wód w rzekach na terenie siedmiu hrabstw środkowej i południowej Anglii. I, co najgorsze, wody cały czas przybywa.

Towarzystwa ubezpieczeniowe wstępnie oceniają, że wypłaca około dwóch miliardów funtów poszkodowanym przez obecną, jak i wcześniejszą powódź, jaka nawiedziła Wyspy Brytyjskie w czerwcu.

## ROSJA

**T**o nie Aleksander Litwinienko został otruty, to on otrut rosyjskiego biznesmena. Tak uważa rosyjska prokuratura. Te ustalenia przedstawili śledczy z rosyjskiej prokuratury generalnej. Według nich były oficer rosyjskiego kontrwywiadu Andriej Ługowoj nie otrut — jak uważa Scotland Yard — jesienią w Londynie radioaktywnym polonem 210 byłego oficera kontrwywiadu Aleksandra Litwinienkę. Wręcz odwrotnie — to Litwinienko napromieniował Ługowoja.

Zastępca prokuratora generalnego Aleksander Zwiagilcew i prokurator Andriej Majorow zapewnili dziennikarzy, że Scotland Yard nie przedstawił przekonujących dowodów winy podejrzanego o popełnienie zbrodni Ługowoja. Według nich ślad promieniowania ciągnie się nie od niego, lecz od samego Litwinienki, któremu radioaktywną truciznę podał „być może ktoś z najbliższego otoczenia”.

Premier Wielkiej Brytanii Gordon Brown, apelując do władz Rosji o „odpowiedzialność”, kolejny raz wezwał Moskwę do ekstradycji Ługowoja.

Brytyjczycy, kiedy Rosjanie odmówili ekstradycji podejrzanego, wydali z Londynu czterech dyplomatów rosyjskich, a także zawiesili wydawanie wiz wjazdowych przedstawicielom władz Rosji. Moskwa kilka dni później odpowiedziała Londynowi tym samym.

Żądania ekstradycji Ługowoja poparły w ubiegłym tygodniu Unia Europejska, Paryż, Berlin oraz Waszyngton.

## BULGARIA

**D**ecyzja o uwolnieniu pięciu bułgarskich pielęgniarek i palestyńskiego lekarza, doprowadzi do pełnej normalizacji stosunków Trypolisu z Zachodem — komentują światowe rządy.

To ważny krok w trwającym obecnie procesie pozytywnego włączania się Libii w społeczność międzynarodową — podkreśliła w wydanym oświadczeniu sekretarz stanu USA Condoleezza Rice.

Pięć pielęgniarek i lekarz spędzili w libijskim areszcie osiem lat. Wszyscy zostali skazani przez sąd w Libii na dożywocie za rzekome umyślne zarażenie wirusem HIV ponad 400 dzieci w szpitalu w Bengazi w 1998r.

Uwolnienie skazanych — a wcześniej zamiana im wyroku z kary śmierci na dożywocie — nastąpiło po żmudnych negocjacjach, w które zaangażowana była UE. W ich toku ustalono wypłatę odszkodowań dla dzieci i ich rodzin oraz spełnienie dodatkowych warunków stawianych przez Trypolis — w tym pełną normalizację stosunków z UE i zachodnie inwestycje w Libii.

IAR/PAP/RMF/AD

## W obronie kobiet

**72**-letnia prawniczka z Radżasthanu **Pratibha PATIL** (na zdj.) została pierwszą kobietą prezydentem Indii.

W wyborach zdobyła dwie trzecie głosów zgromadzenia elektorów, pokonując obecnego wiceprezydenta Indii, wpływowego kandydata opozycyjnej Indyjskiej Partii Ludowej (BJP) 83-letniego Bhairona Singha Shekhawata.

Patil startowała jako kandydatka z ramienia indyjskiej koalicji rządzącej. Jej zwolennicy liczą na to, że nowa prezydent zwróci uwagę na krzywdzącą pozycję kobiet w społeczeństwie indyjskim, nie zważając na



to, że uprawnienia prezydenta Indii są bardzo ograniczone. W kraju dotychczas są kulturowe uprzedzenia wobec kobiet, m.in. płacenie mężczyźni przez rodzinę narzeczonej

za poślubienie ich córek.

Pratibha Patil została trzynastym prezydentem niepodległej Indii. Nowy urząd objęła już 25 lipca. Tym samym zastąpiła obecnego prezydenta kraju Abdula Kalama, który zgodnie z tradycją po zakończeniu pierwszej pięcioletniej kadencji, nie ubiegał się o reelekcję.

Dotychczas Patil była gubernatorem północno-zachodniej prowincji Indii Radżasthan. Jest matką dwójki dzieci. Stynie z walki o prawa kobiet. Prezydent elekt już teraz jest zaliczana do trójki najbardziej wpływowych kobiet polityków Indii. Dwie pozostałe to

Sonia i Indira Ghandi. Indira Ghandi (teściowa Sonii) była premierem kraju w latach 60.

Wokół kandydatury Patil piętrzyły się kontrowersje m.in. z powodu jej wypowiedzi, że kobiety w Indiach po raz pierwszy nakryły głowy chustami, by chronić się przed muzułmańskimi najeźdźcami w XVI wieku. Wielu indyjskich muzułmanów poczuło się urażonych. Co więcej bank dla kobiet, który Patil pomagała założyć, został zamknięty w 2003r. pod zarzutem finansowych nieprawidłowości.

PAP/AD



## PONIEDZIAŁEK, 30 LIPCA

## БТ

06.15, 16.55 Serial „Русские амазонки”.  
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 00.00  
Новости.  
07.05, 08.10 Доброе утро, Беларусь!  
07.25, 08.25, 11.50 Деловая жизнь.  
08.20 Готовим вместе!  
09.05, 20.00 Мелодрама „Ангел из Орли”.  
09.55 Панорама недели.  
10.55, 17.50 Saga „Любовь как любовь”.  
12.10 Боевик „Ангел мести”.  
14.00 В мире моторов.  
14.30 Вокруг планеты.  
15.15, 19.20 Новости региона (Гродно).  
15.30 Мультфильмы.  
15.55 Культурные люди.  
16.25 Фигуры.  
19.35 „Беловежское сафари”. Видеофильм.  
21.00 Панорама.  
21.40 „Новая волна-2007”. Закрывание. Трансляция из Юрмалы.  
00.20 Все стихи.

## ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.05, 03.00, 05.00 Наши новости.  
06.05 „Пока все дома”.  
07.05 „Наше утро”.  
09.05 Контуры.  
10.10, 11.10 Комедия „Арлетт”.  
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.20, 03.20  
Новости спорта.  
12.00 „Малахов+”.  
13.10 Serial „Моя прекрасная няня”.  
13.40 „Федеральный судья”.  
14.30 „Контрольная закупка”.  
15.00 „Лолита. Без комплексов”.  
16.15 „Вечный зов”. Фильм.  
17.10 „Бисквит”.  
18.20 Serial „Братья по-разному”.  
18.55 Жди меня.  
20.00 Время.  
21.05 Ток-шоу „Выбор”.  
22.00 „Сделка”. Фильм.

23.25 Serial „Крестный сын”.  
00.25 „На ночь глядя”.  
01.10 Serial „Воскрешая мертвых”.  
02.05 „Шпионы”. Фильм.  
Техническая профилактика с 03.30 до 05.00  
05.05 „Пусть говорят” с Андреем Малаховым.  
05.40 „Шутка за шуткой”.

## ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка  
8:00, 17:30 Serial „Белинда”.  
8:50, 15:50 Новости культуры  
9:00 Фильм „Белый клык”.  
10:50 Хорошие новости  
11:20 Детская комедия „Этот негодный Сидоров”.  
12:30, 18:30 Serial „Расплата за грехи”.  
13:35 Serial „Ландыш серебристый”.  
14:25 „Пой, душа!”.  
Фольклорные коллективы Островецкого района  
14:50 Всё о безопасности  
15:20 „Судьба человека”. Александр Волошин  
16:00 Мультсериал „Доброе утро, Микки Маус”.  
16:30 Детский сериал „Веселенькие дни”.  
16:55 Док. сериал „Загадочный мир джунглей”.  
17:30 „Тема”. Информационно-аналитическая программа (Гродно).  
18:10 „Числосбук” (Гродно).  
19:25 Едим дома  
20:05 Калыханка  
20:20 Док. сериал „Голая наука-2”. Фильм „Пирамиды”.  
21:15 Кинороман „Своя чужая жизнь”.  
22:55 Serial „Чего боятся мужчины, или Секс в небольшом городе”.  
06.05, 17.20 „Минщина”.  
06.15 „С чего начинается утро”.  
07.30 „Неделя” с Еленой Ходоренко.  
08.45 „Большой завтрак”.  
09.20 „Рожденные в

СССР”.  
10.00 „Спортивная неделя”.  
10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.  
10.40 „Лучшие из лучших”.  
11.00, 18.25 „Чужие тайны”. Телесериал.  
12.00 „Профессиональный бокс”.  
12.45 „Музей Янки Купалы”. Видеофильм.  
13.00 „Есть контакт”.  
13.50 „Мой серебряный шар. Дочь Пушкина”.  
14.35 „Тройное Зет”. Мульт. сериал.  
15.15 „Частные истории”.  
16.00 „Культурная жизнь с Александром Ефремовым”.  
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.  
17.30 „Званый ужин”.  
20.05 „СТВ-спорт”.  
20.15 „Добрый вечер, малыши”.  
20.30 „Солдаты 6”. Телесериал.  
21.40 „Добро пожаловать”.  
22.00 „Репортер СТВ”.  
22.55 „Столичный футбол”.  
23.25 „Секретные истории”.  
00.15 Фильм „Ненасытные”.  
**Россия**  
07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Джентельмен неудачи”. Александр Серый.  
10.00 Комната смеха.  
10.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45 „Фитиль”.  
12.35 Телесериал „Главные роли”.  
13.30 Городок.  
14.20 Фильм „Привет, Малыш”.  
16.00 Суд идет.  
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ.  
ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.

## Россия

07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Джентельмен неудачи”. Александр Серый.  
10.00 Комната смеха.  
10.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45 „Фитиль”.  
12.35 Телесериал „Главные роли”.  
13.30 Городок.  
14.20 Фильм „Привет, Малыш”.  
16.00 Суд идет.  
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ.  
ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.

## СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.  
06.15 „С чего начинается утро”.  
07.30 „Неделя” с Еленой Ходоренко.  
08.45 „Большой завтрак”.  
09.20 „Рожденные в

17.50 Телесериал „Ангел-хранитель”.  
18.50, 23.00 ВЕСТИ - Беларусь.  
20.00 Спокойной ночи, малыши!  
20.10 Serial „Даша Васильева. Любительница частного сыска-2”.  
21.10 Serial „КЛЮЧИ ОТ БЕЗДНЫ”.  
22.05 Телесериал „Джонни Зиро”.  
23.10 Вести +.  
23.25 „Мой серебряный шар. Дочь Пушкина”.  
00.20 „Честный детектив”. Авторская программа Эдуарда Петрова.  
00.50 Горячая десятка.

## НТВ

06.00 „Сегодня утром”.  
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.  
08.10 Serial „Воскресенье в женской бане”.  
09.00 „Смотр”.  
09.30 „Без рецепта”.  
10.20 „Кулинарный поединок”.  
11.15 „Квартирный вопрос”.  
12.10 „Следствие вели...”.  
13.30 Serial „Кодекс чести-3”.  
15.00 „Особо опасен!”.  
15.30, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.  
16.30 Serial „Возвращение Мухтара”.  
19.40 Мелодрама „Расписание судьбы”.  
20.45 Serial „Улицы разбитых фонарей”.  
22.30 Serial „Ментовские войны-2”.  
23.30 „Криминальная Россия”.  
**ТVP 1**  
06:15, 18:35 Moda na sukces; serial  
07:00 Kawa czy herbata?  
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości  
09:14 Kwadrans po ósmej  
09:30 Sekretny świat misia Beniamina

## ТVP 1

06:15, 18:35 Moda na sukces; serial  
07:00 Kawa czy herbata?  
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości  
09:14 Kwadrans po ósmej  
09:30 Sekretny świat misia Beniamina

09:55 Budzik  
10:20 Moliki książkowe  
10:35 Ranczo pod Zieloną Siodemką; serial  
11:05 Szkoła złamanych serc; serial  
11:55 Serial fab.  
12:25 Wielki świat małych odkrywców  
12:40 TELEZAKUPY  
13:10 Agrobiznes  
13:20 Plebania; telenowela  
13:45 Matki, żony i kochanki; serial  
15:35 Rok w ogrodzie  
16:10 Klan; telenowela  
16:35, 19:30 Dwie strony medalu; serial  
17:05 Jaka to melodia?  
18:00 Teleexpress  
18:20 Celownik  
20:00 Wieczorynka  
21:15 Film fab.  
23:10 Moskiewska saga; serial  
01:00 Teleexpress nocą  
01:20 Ekstradycja; film  
02:15 Najważniejszy dzień życia; serial  
03:25 Rozmowy o zmierzchu i świcie

## ТVP 2

06:05 Statek miłości; serial  
07:50 Przestanek praca  
08:00 TELEZAKUPY  
08:15 Obóz inny niż wszystkie...  
08:30 Janka; serial  
09:05 Na dobre i na złe; serial  
10:00 Pytanie na śniadanie  
11:44 Święta wojna; serial  
12:10 Codzienna; serial  
12:40 Magnum; serial  
13:30 Klinika pod kangurem; serial  
14:00 Czekając na Aplauz  
14:30 Znaki czasu  
14:55 Starter  
15:10 Fabryka śmiechu  
16:00 Detektyw w sutannie; serial  
16:50 Kochanie zmniejszyłem dzieciaki; serial  
17:40 Gliniarz i prokurator; serial  
18:30 Biuro kryminalne; serial  
19:00 Program lokalny  
19:34 Golf Pro Tour  
19:45, 23:00 Panorama  
20:00 W 80 skarbów dookoła świata

21:05 Daleko od szosy; serial  
22:25 U fryzjera; serial  
23:30 Biznes  
23:35 Pamiętne lato; serial  
00:35 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial  
01:15 Bobby McFerin  
02:05 Eden

## TVP3

07:00 Kurier Pogoda  
Przegląd prasy  
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw  
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:14, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:25 Kurier  
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:54, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny  
09:24, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy  
09:42, 10:12, 11:04, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:07, 18:16 Serwis sportowy  
09:45 Ahora Espanol  
10:26 Kamera Kuriera  
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14:06, 16:22, 16:56, 18:24 Serwis Kulturalny  
12:01 Kurier Biznes  
13:11, 15:12 Kurier Świat  
14:11, 23:45 16/16  
16:05 Kurier Komentarze  
17:14 Rozmowa dnia  
17:45, 23:05 Gość dnia  
17:55 Warto tam być...  
18:00 Everyday English  
19:30 Powtórka z historii  
20:30 Pod Twoją Obronę  
21:01 Telekurier  
21:55, 01:56 Trzeci wymiar  
23:00 Sport  
23:15, 01:44 Plus - minus  
00:03 Sportowy Wieczór  
00:57, 02:49 O co chodzi?

## Polonia

07:00 Kawa czy herbata?  
09:00, 13:00, 20:30, 02:30 Wiadomości  
09:14 Kwadrans po ósmej  
09:30, 16:50 Teleranek na wakacjach  
09:55, 17:30 My Wy Oni  
10:20 Zaproszenie  
10:45, 18:35, 00:55 Zespół adwokacki; serial  
11:35 Biografie  
12:30, 19:50, 01:50

Codzienna; serial  
13:10, 21:10, 03:00 Klan; telenowela  
13:35 W imieniu Stefana Korbońskiego  
14:05 M jak miłość; serial  
14:50 Nie tylko o...  
15:00 Doktor Murek  
16:00 Romane Dyvesa  
2007  
17:15 Magazyn Medyczny  
18:00 Teleexpress  
18:15, 06:20 Cała naprzód  
19:25 Kościół i świat  
19:35 Niezwykły  
20:15 Dobranocka  
21:35, 03:25 Tu jest mój dom  
22:05, 03:55 Warto kochać; serial  
22:50, 04:45 Kroniki XIII Światowych Igrzysk Polonijnych  
23:05 Tatrzańskie sacrum  
23:30, 05:25 Wina Ikara  
00:30 Panorama  
00:50 Biznes  
02:15 Dobranocka za oceanem  
02:55 Sport  
05:00 Odrog pustynnego ptaka  
06:40 Salon kresowy

## Polsat

07:00 Wstawaj! Gramy!  
07:50 Sekret Laury - telenowela  
08:45 TV market  
09:00 Wielka wygrana  
10:00 Graczykowie - serial  
10:30, 17:25 Daleko od noszy - serial  
11:00 Czarodziejki - serial  
12:00 Dotyk anioła - serial  
13:00 Pensjonat pod Różą - serial  
14:00 Jesteś moim życiem - telenowela  
15:00, 19:00 Miodowe lata - serial  
15:45 Benny Hill - serial  
16:15, 20:30 Rodzina zastępcza - serial  
16:50, 19:50 Wydarzenia  
17:55 Strażnik Teksasu - serial  
21:00 I kto tu rządzi - serial  
22:00 Tora! Tora! Tora! - dramat  
01:05 Nieustraszeni  
02:05 Bumerang  
02:40 Dziewczyny w bikini  
03:40 Nocne randki  
06:00 Music Spot

## WTOREK, 31 LIPCA

## БТ

06.15 Serial „Русские амазонки”.  
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 15.00, 19.00, 23.50  
Новости.  
07.05, 08.10 Доброе утро, Беларусь!  
07.25, 08.25, 11.50 Деловая жизнь.  
08.20 Готовим вместе!  
09.05, 19.55 Мелодрама „Ангел из Орли”.  
09.55 Утренняя волна.  
10.25, 17.45 Saga „Любовь как любовь”.  
11.30 Serial „Команда Холли”.  
12.10 „Беловежское сафари”. Видеофильм.  
12.40 Фильм „Большая перемена”.  
15.15, 19.20 Новости региона (Гродно).  
15.30 Детский сериал „Детективы из табакерки”.  
16.00 Serial „Комедийный коктейль”.  
16.45 Serial „Русские амазонки”. Заклуч. серия.  
19.35 Земельный вопрос.  
21.00 Панорама.  
21.40 Боевик „Команда 49”.  
00.15 День спорта.  
00.25 Serial „Комедийный коктейль”.

## ОНТ

06.00, 07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.15, 03.00, 05.00 Наши новости.  
06.05, 15.00 „Лолита. Без комплексов”.  
07.05 „Наше утро”.  
09.05 Жди меня.  
09.55 „Убойная сила”. Фильм.  
10.50 „Ералаш”.  
11.05, 13.05, 16.10, 18.15, 21.00, 23.30, 03.20  
Новости спорта.  
11.10, 21.05 Serial „Не родись красивой”.  
12.00 „Малахов+”.  
13.10 Serial „Моя прекрасная няня”.  
13.40 „Федеральный судья”.  
14.30 „Контрольная

закупка”.  
16.15 „Вечный зов”. Фильм.  
17.15, 05.05 „Пусть говорят” с Андреем Малаховым.  
18.20 Serial „Братья по-разному”.  
18.55 „Татьянин день”. Фильм.  
20.00 Время.  
22.10 „Сделка”. Фильм.  
23.15 Serial „Крестный сын”.  
00.35 „На ночь глядя”.  
01.15 Serial „Воскрешая мертвых”.  
02.05 „Шпионы”. Фильм.  
03.25 Детективы.  
03.55 „Понять. Простить”.  
04.20 „Цирковые династии”.  
05.40 „Шутка за шуткой”.

## ЛАД

7:00 Утренняя подзарядка  
8:00, 17:30 Serial „Белинда”.  
8:50, 15:50 Новости культуры  
9:00 Кинороман „Своя чужая жизнь”.  
10:35, 19:25 Едим дома  
11:15 Школьная комедия „4:0 в пользу Танечки”.  
12:40, 18:30 Serial „Расплата за грехи”.  
13:30 ПРОдвижение +  
13:40 Serial „Ландыш серебристый”.  
14:30 Шола ремонта  
15:20 „Свет далекой звезды”. Александра Николаева  
16:00 Мультсериал „Доброе утро, Микки Маус”.  
16:35 Детский сериал „Веселенькие дни”.  
16:55 Док. сериал „Загадочный мир джунглей”. Заклуч. серия  
17:30 „Тема”. Информационно-аналитическая программа (Гродно).  
17.50 „Время спорта” (Гродно).  
18.10 „Числосбук” (Гродно).  
20:05 Калыханка  
20:20 Док. сериал „Голая

наука-2”. Фильм „Лох Несс”.  
21:15 Кинороман „Своя чужая жизнь”, заключ. серии  
23:35 „Шок-О-ЛАД”

## СТВ+RENTV

06.05, 17.20 „Минщина”.  
06.15, 07.40 „С чего начинается утро”.  
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.  
08.40 „Добро пожаловать”.  
09.00, 20.30 „Солдаты 6”. Телесериал.  
10.00 „Столичный футбол”.  
10.40 „Анфас”. Военно-патриотическая программа.  
11.00, 18.25 „Чужие тайны”. Телесериал.  
12.00 „Громкое дело”.  
13.00 „Репортер СТВ”.  
13.50 „Детский сеанс”.  
14.35 „Тройное Зет”. Мульт. сериал.  
15.15 „Секретные истории”.  
16.05 „Наш дом”.  
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.  
17.30 „Званый ужин”.  
20.05 „СТВ-спорт”.  
20.15 „Добрый вечер, малыши”.  
21.30 „Пантера”. Телесериал. Заклуч. серия.  
22.55 „Автопанорама”.  
23.15 „Чрезвычайные истории”.  
00.00 „Тема дня”.  
00.05 Фильм „Беспозвоночные”.  
**Россия**  
07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Переживший тирана”.  
10.00, 20.10 Serial „Даша Васильева. Любительница частного сыска-2”.  
10.45, 16.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 14.20, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45, 21.10 Serial „КЛЮЧИ ОТ БЕЗДНЫ”.

06.05, 17.20 „Минщина”.  
06.15, 07.40 „С чего начинается утро”.  
07.30, 10.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа”.  
08.40 „Добро пожаловать”.  
09.00, 20.30 „Солдаты 6”. Телесериал.  
10.00 „Столичный футбол”.  
10.40 „Анфас”. Военно-патриотическая программа.  
11.00, 18.25 „Чужие тайны”. Телесериал.  
12.00 „Громкое дело”.  
13.00 „Репортер СТВ”.  
13.50 „Детский сеанс”.  
14.35 „Тройное Зет”. Мульт. сериал.  
15.15 „Секретные истории”.  
16.05 „Наш дом”.  
16.50 „Бабий бунт”. Ток-шоу.  
17.30 „Званый ужин”.  
20.05 „СТВ-спорт”.  
20.15 „Добрый вечер, малыши”.  
21.30 „Пантера”. Телесериал. Заклуч. серия.  
22.55 „Автопанорама”.  
23.15 „Чрезвычайные истории”.  
00.00 „Тема дня”.  
00.05 Фильм „Беспозвоночные”.  
**Россия**  
07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Переживший тирана”.  
10.00, 20.10 Serial „Даша Васильева. Любительница частного сыска-2”.  
10.45, 16.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 14.20, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45, 21.10 Serial „КЛЮЧИ ОТ БЕЗДНЫ”.

## Россия

07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Переживший тирана”.  
10.00, 20.10 Serial „Даша Васильева. Любительница частного сыска-2”.  
10.45, 16.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 14.20, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45, 21.10 Serial „КЛЮЧИ ОТ БЕЗДНЫ”.

12.35 Телесериал „Главные роли”.  
13.25 Фитиль.  
14.40 УРА! КАНИКУЛЫ. Мультфильмы.  
15.20 „Кулагин и партнеры. Лучшие дела”.  
15.45 Суд идет.  
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ.  
ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.  
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель”.  
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.  
20.00 Спокойной ночи, малыши!  
22.05 Телесериал „Джонни Зиро”.  
23.10 Вести +.  
23.25 „Генерал Цвигун. Последний выстрел”.  
00.20 Фильм „Железное поле”.  
**НТВ**  
06.00 „Сегодня утром”.  
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.  
08.10 Serial „Воскресенье в женской бане”.  
09.05 „Наше все!”.  
10.20 „Чистосердечное признание”.  
10.50, 23.30 „Криминальная Россия”.  
11.20 Serial „Высшая мера”.  
13.25, 19.40 Мелодрама „Расписание судьбы”.  
14.15, 20.45 Serial „Улицы разбитых фонарей”.  
15.05 „Профессия - репортер”.  
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.  
16.30 Serial „Возвращение Мухтара”.  
22.30 Serial „Ментовские войны-2”.  
**ТVP 1**  
06:15, 18:35 Moda na sukces; serial  
07:00 Kawa czy herbata?  
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości  
09:14 Kwadrans po ósmej  
09:30 Strażak Sam  
09:40 Śasiedzi; serial  
09:50 Świnka Peppa  
09:55 Domowe

12.35 Телесериал „Главные роли”.  
13.25 Фитиль.  
14.40 УРА! КАНИКУЛЫ. Мультфильмы.  
15.20 „Кулагин и партнеры. Лучшие дела”.  
15.45 Суд идет.  
17.20 МЕСТНОЕ ВРЕМЯ.  
ВЕСТИ-МОСКОВСКАЯ ОБЛАСТЬ.  
17.50 Телесериал „Ангел-хранитель”.  
18.50, 23.00 Вести-Беларусь.  
20.00 Спокойной ночи, малыши!  
22.05 Телесериал „Джонни Зиро”.  
23.10 Вести +.  
23.25 „Генерал Цвигун. Последний выстрел”.  
00.20 Фильм „Железное поле”.  
**НТВ**  
06.00 „Сегодня утром”.  
08.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 Сегодня.  
08.10 Serial „Воскресенье в женской бане”.  
09.05 „Наше все!”.  
10.20 „Чистосердечное признание”.  
10.50, 23.30 „Криминальная Россия”.  
11.20 Serial „Высшая мера”.  
13.25, 19.40 Мелодрама „Расписание судьбы”.  
14.15, 20.45 Serial „Улицы разбитых фонарей”.  
15.05 „Профессия - репортер”.  
15.35, 18.30 „Обзор. Чрезвычайное происшествие”.  
16.30 Serial „Возвращение Мухтара”.  
22.30 Serial „Ментовские войны-2”.  
**ТVP 1**  
06:15, 18:35 Moda na sukces; serial  
07:00 Kawa czy herbata?  
09:00, 13:00, 16:00, 20:30 Wiadomości  
09:14 Kwadrans po ósmej  
09:30 Strażak Sam  
09:40 Śasiedzi; serial  
09:50 Świnka Peppa  
09:55 Domowe

## Россия

07.00 Доброе утро, Россия!  
09.15 „Переживший тирана”.  
10.00, 20.10 Serial „Даша Васильева. Любительница частного сыска-2”.  
10.45, 16.45 ВЕСТИ.  
ДЕЖУРНАЯ ЧАСТЬ.  
11.00, 14.00, 17.00, 19.00 ВЕСТИ.  
11.30, 14.20, 19.45 Местное время. Вести- Москва.  
11.45, 21.10 Serial „КЛЮЧИ ОТ БЕЗДНЫ”.

предшколе  
10:25 Lippy and Messy  
10:35 Ranczo pod Zieloną Siodemką; serial  
11:05 Szkoła złamanych serc; serial  
11:50 Serial fab.  
12:20 Zwierzowiec  
12:35 ZUS dla ciebie  
12:40 TELEZAKUPY  
13:10 Agrobiznes  
13:20 Plebania; telenowela  
13:45 Jan Serce; serial  
14:40 Rodzina jak z nut  
15:30 Kobieta zaradna  
16:25 Klan; telenowela  
16:55 Tygrysy Europy  
18:20 Teleexpress  
18:20 Celownik  
19:30 Dwie strony medalu; serial  
20:00 Wieczorynka  
21:15 Koniec świata; dramat  
22:45 Sprawa dla reportera  
23:20 Teleexpress nocą  
23:40 Bez pardonu; serial  
00:30 Alternatywy; serial  
01:35 Przeraźliwe łoże; film  
02:00 Kabaret Jeszcze Starszych Panów

## ТVP 2

06:30 Statek miłości; serial  
08:05 TELEZAKUPY  
08:25 Mały pingwin Pik-Pok  
08:35 Janka; serial  
09:05 Na dobre i na złe; serial  
10:00 Pytanie na śniadanie  
11:43 Święta wojna; serial  
12:10 Codzienna; serial  
12:40 Magnum; serial  
13:30 Klinika pod kangurem; serial  
13:55 Raj na ziemi  
15:10 Europa da się lubić  
16:05 Detektyw w sutannie; serial  
16:55 Kochanie zmniejszyłem dzieciaki; serial  
17:40 Gliniarz i prokurator; serial  
18:30 Biuro kryminalne; serial  
19:00 Program lokalny  
19:45, 23:50 Panorama  
20:10 Czame chmury; serial  
21:15 Liga Mistrzów  
00:20 Biznes  
00:25 Trzy kolory: Białe; film

## Korespondent

## TVP3

07:00 Kurier Pogoda  
Przegląd prasy  
08:45, 19:00, 22:45 Obiektyw  
09:00, 09:30, 10:00, 10:15, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:06, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 22:30, 23:30, 00:00, 00:30, 02:28 Kurier  
09:21, 10:23, 11:00, 12:52, 13:52, 14:54, 15:54, 17:00 Serwis ekonomiczny  
09:25, 09:39, 10:08, 10:19 Przegląd prasy  
09:42, 10:12, 11:03, 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:05 Serwis sportowy  
09:45 Ahora Espanol  
10:26 Kamera Kuriera  
10:55, 11:08, 11:56, 13:06, 14



# Sami jesteście Kościołem

Księża pytali, Benedykt XVI odpowiadał

Duszpasterstwo rozwiedzionych, relacje z imigrantami należącymi do innych religii, moralne wychowanie młodzieży, współodpowiedzialność wszystkich za Kościół, a także kreacjonizm i ewolucjonizm - to niektóre z tematów, poruszonych w czasie spotkania Benedykta XVI z księżmi włoskich diecezji Treviso i Belluno-Feltre.

Przebywający w tamtych stronach na wypoczynku papież zgodził się powtórzyć „cenne doświadczenie”, jakim było w ubiegłym roku spotkanie z duchowieństwem Doliny Aosty.

W kościele pod wezwaniem Św. Justyny Męczennicy w Auronzo di Cadore, w pobliżu Lorenzago, gdzie przebywa Benedykt XVI, zgromadziło się około czterystu kapłanów. Zgodnie z ustaleniem zadali oni papieżowi dziesięć pytań.

Mówiąc o osobach rozwiedzionych podkreślił on, że Kościół winien okazać im „bliskość”, ażeby mogli „czuć się członkami Kościoła, których kocha Chrystus, chociaż znajdują się w trudnej sytuacji”.

Jak wyjaśnił dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej ks. Federico Lombardi, papież położył



nacisk przede wszystkim na zapobieganie sytuacjom, w których dochodzi do rozwodu i przygotowanie na to, że „małżeństwo jest na całe życie, a nie czymś tymczasowym”. W przypadku niepowodzenia, należy się upewnić, czy „małżeństwo było, czy nie”, co pozwoliłoby orzec jego ewentualną nieważność.

O ile mogą wystąpić trudności w dialogu „na wielkie tematy wiary”, o tyle nie powinno ich być, gdy wchodzi wartości. Tak Benedykt XVI odpowiedział na pytanie o relacje katolików z wiernymi innych wyznań i religii, głównie imigrantami muzułmańskimi.

Według relacji ks. Lombardiego, papież przypomniał,

że już w przeszłości Kościół znajdował się w sytuacji mniejszości, „nie jesteśmy więc pierwszymi, którym przychodzi się skonfrontować z ludźmi o innym światopoglądzie”. „Musimy żyć jak bliźni, uznając w drugim bliźniego i miłując go, jak miłuje się bliźniego” - powiedział Benedykt XVI, zachęcając do oparcia dialogu na Dziesięciorgu Przykazań.

„Świat, w którym nie ma Boga, staje się światem arbitralności” - przypomniał papież, odpowiadając na pytanie dotyczące moralnego wychowania młodzieży. Jak ujawnił ks. Lombardi, Benedykt XVI zalecił księżom, aby w tej dziedzinie „wstuchiwali się w głos

ludzkiego życia” i „godności życia, które należy szanować”.

Nie należy uważać ewolucji i istnienia Boga jako stwórcy za „absolutną alternatywę” - stwierdził Benedykt XVI, zalecając pojednanie między zwolennikami kreacjonizmu i ewolucjonizmu. „Ewolucja jest, ale nie wystarcza do wytłumaczenia wielkich pytań ani tego, jak doszło do powstania osoby ludzkiej i jej godności” - zaznaczył Ojciec Święty.

Podsumowując spotkanie z księżmi, w krótkim słowie skierowanym do wiernych zgromadzonych na zewnątrz kościoła Św. Justyny papież stwierdził, iż prowadzi ono do wniosku, że „my sami jesteśmy Kościołem i że musimy wszyscy współpracować na tej drodze”. Dodał, że jest bardzo zadowolony z wypoczynku w Dolomitach. „Wypoczywa tu nie tylko moje ciało, ale również dusza. Oddycham nie tylko świeżym powietrzem Stwórcy, ale też atmosferą przyjaźni i serdeczności, za którą jestem wam wdzięczny” - powiedział papież.

Benedykt XVI 27 lipca przeniesie się do Castel Gandolfo, gdzie spędzi resztę lata.

KAITZ

## ZAPRASZAMY!

Archikatedra w Mińsku,  
Bazylika Mniejsza pw. Franciszka Ksawerego  
w Grodnie

oraz  
Parafia Bożego Miłosierdzia w Grodnie  
zapraszają na pielgrzymkę

do Lublina i Dębownicy  
(Sanktuarium Matki Boskiej  
Płaczącej)  
w dniach 10-13 sierpnia

### W programie:

- uczestnictwo we mszy św. oraz zwiedzanie Lublina  
- nawiedzenie sanktuarium Matki Boskiej  
**Koszt:** 55 euro  
(transport, 2 noclegi, 2 obiadokolacje, 2 śniadania)



na pielgrzymkę  
do Rzymu  
24-30 października  
na uroczystość  
beatyfikacji  
siostry Celiny  
Borzęckiej

### W programie:

- uczestnictwo we mszy św.  
beatyfikacyjnej  
- zwiedzanie Rzymu, Wiednia, Asyżu  
**Koszt:** 300 euro  
(przejazd komfortowym autobusem z wc i wideo,  
5 noclegów w hotelach, 4 śniadania, 4 obiadokolacje,  
opieka pilota posiadającego licencję)  
**Informacje pod nr. tel.:**  
w Grodnie (8-0152) -74-61-53, 8-0295-830702  
lub w Archikatedrze w Mińsku

## CHINY-WATYKAN

## Niejasności i wyjaśnienia

„Sprawa jest nieco złożona i nie mogę w tej chwili „So niej mówić”. Tak Benedykt XVI odpowiedział w Auronzo dziennikarzom pytającym go, czy został zaproszony do Chin i czy się tam wybierze.

Przypuszczenia dotyczące takiego zaproszenia wysunięto w związku z opublikowaniem 24 lipca przez włoski dziennik „La Repubblica” wywiadu z wiceprzewodniczącym Patriotycznego Stowarzyszenia Katolików Chińskich. Anthony Liu Bainian wyraził w nim nadzieję, że papież przybędzie do Pekinu. Przywódca kontrolowanej przez komunistyczne władze organizacji zapewnił o modlitwach „patriotycznych” katolików za Ojca Świętego. Wyraził się też pozytywnie o niedawnym liście papieskim do Kościoła w Chinach.

Pewne błędne interpretacje wspomnianego listu sprostował 18 lipca biskup Hongkongu. Kard. Joseph Zen odniósł się do treści opublikowanego 6 lipca przez agencję UCAN artykułu flamandzkiego sinologa z belgijskiego uniwersytetu katolickiego w Lowanium. Chiński purpurat uważa, że ks. Jeroom Heyndrickx szczerze kocha ten azjatycki kraj i zależy mu na jedności tamtejszych katolików z Kościołem Powszechnym. Łatwo jednak ulega Liu Bainianowi, który kierując Patriotycznym Stowarzyszeniem Katolików Chińskich jest odpowiedzialny za konsekracje biskupie bez papieskiej nominacji i krzywdzi wielu wiernych papieżowi biskupów.

Nie jest prawdą - jak twierdzi belgijski sinolog - że według listu Benedykta XVI ze wszystkimi hierarchami oficjalnego Kościoła chińskiego można teraz koncelebrować. Dotyczy to tylko tych, którzy pojednali się z papieżem - wyjaśnia biskup Hongkongu. Inni, jeśli zostali konsekrowani bez papieskiej nominacji, są z samego prawa ekskomunikowani i tak samo ich konsekratory. Nie jest też prawdą, że Kościół podziemny nie ma już racji istnienia. Ojciec Święty bynajmniej nie zachęca jego biskupów, by prosili władze Chińskiej Republiki Ludowej o zarejestrowanie. Píše tylko, że wolno im podjąć taką niełatwą decyzję, gdy to uznają za słuszną - dodaje kard. Zen.

RADIO WATYKAŃSKIE

## KALEJDOSKOP

18 sierpnia 2007 roku 9 sióstr z zakonu nazaretanek Najświętszej Rodziny z Nazaretu mają złożyć śluby wieczyste. Uroczystości odbędą się w Grodnie w kościele porytydzkim. Mszę świętą, która rozpocznie się o godzinie 11.00 celebrować będzie biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz. Śluby wieczyste złożą 3 siostry z diecezji grodzieńskiej, razem z nimi siostry z Ukrainy, Polski i Włoch.

Obecnie w Grodnie posługę pełni 16 sióstr nazaretanek. Również siostry nazaretanki pracują w Mińsku, Nowogródku, Lidzie. W całym kraju jest ich około 50.

28-30 sierpnia w parafii pod wezwaniem Najświętszego Odkupiciela w Grodnie na Dzieńwiatówce odbędzie się V Diecezjalny festiwal pieśni religijnej „Te Deum laudamus”.

W festiwalu wezmą udział soliści, zespoły i chóry. W skład jurorów będą wchodzić wykładowcy szkoły muzycznej, uniwersytetu, szkół miejskich a także księża. Najlepsi będą wyłonieni w 3 kategoriach wiekowych. Podczas festiwalu uczestnicy wystąpią z koncertami w grodzieńskich parafiach. Zakończy się festiwal uroczystym koncertem w Grodzieńskiej Filharmonii. Za każdym razem „Te Deum laudamus” zbiera dużą liczbę

POLSKA

amatorów muzyki. 2 lata temu zgłosiło się ponad 500 uczestników.

Piąta piesza pielgrzymka Białystok - Grodno - Wilno odbędzie się w dniach 16 - 25 września. Do Grodna pielgrzymka dotrze 18 sierpnia. Będzie możliwość dołączyć do grupy pielgrzymujących i wyruszyć do Ostrej Bramy. 24 sierpnia w kaplicy Matki Bożej i placu przed Ostrą Bramą odbędzie się uroczysta msza święta, a następnego dnia w wileńskiej katedrze.

Telefon kontaktowy dla chętnych udziału w pielgrzymce: 8 029 333 23 88 (ks. Jan Radziuk).

W dniach 23-28 lipca br. w Wiewie (rejon wołożyński) przy kościele Św. Michała Archanioła odbywają się zajęcia dla kościelnych chórów, zespołów i młodzieży, która zamierza się tym zająć. Szkolenia noszą charakter rekolekcyjny.

Tegoroczne szkolenia w Wiewie to już 5 z rzędu. Udział w nich bierze nie tylko młodzież z różnych parafii Białorusi, ale także z Rosji i Polski. Te spotkania organizują ojcowie franciszkańscy na czele z proboszczem parafii Lechem Bochenkiem OFM Conv. Szkolenia rozpoczęły się mszą świętą, którą celebrował biskup Antoni Dziemianko.

21 lipca w Mohylewie zakończył się XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Religijnej „Mahutny Boże”. Muzyczne święto trwało przez 10 dni i zakończyło się uroczystą mszą świętą, której przewodniczył Nuncjusz Apostolski na Białorusi arcybiskup Martin Vidovic.

W tegorocznej edycji wzięli udział uczestnicy z Białorusi, Ukrainy, Rosji, Polski, Serbii, Włoch i Niemiec.

Były gubernator Watykanu kardynał Edmund Kazimierz Szoka w lipcu 2007 roku z prywatną wizytą odwiedził diecezję grodzieńską. Kardynał wziął udział w uroczystościach Matki Boskiej Trokielskiej, gdzie podczas mszy świętej wygłosił homilię. Również kardynał odwiedził parafię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kopciówce, która jest parafią jego ojca, który pochodził ze wsi Putno, rejonu grodzieńskiego. Podczas mszy świętej w tym kościele kardynał poświęcił ołtarz i kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W tym samym dniu kardynał, który w tych dniach obchodził 53. rocznicę święceń kapłańskich odwiedził jeszcze parafię Trójcy Przenajświętszej w Indurze. Była to jego czwarta wizyta na Białorusi.

CATHOLIC/WB

## Kolonie dla dzieci

Elka Caritas organizuje wypoczynek nie tylko dla dzieci swojej diecezji, ale i zza wschodniej granicy. Z dwutygodniowych kolonii w ośrodkach Caritas skorzysta łącznie ponad 1300 dzieci z Białorusi, Ukrainy i Litwy.

Letnią akcję zorganizowano dzięki dotacji z Kancelarii Senatu RP. Obecnie na turnusie jest 80 dzieci z Białorusi, głównie z rejonu grodzieńskiego.

Oprócz zapewnienia formacji religijnej

Caritas organizuje dla dzieci również wycieczki po Mazurach i Podlasiu, m.in. rejs statkiem po jeziorze Nidzkim, wizytę w Aqua Parku w Mikołajkach, wyprawę do sanktuarium w Studzienicznej, do klasztoru kamedułów w Wigrach i Wigierskiego Parku Narodowego. Ostatnio były dzieci z Ukrainy - z Odessy oraz okolic, wraz z siostrami zakonnymi i ks. Janem Dargiewiczem duszpasterzującym w Odessie. Już sama wyprawa z Odessy oddalonej od Elku

o ponad 2000 km była niezwykłą, dwudniową wycieczką.

Dwutygodniowe kolonie dla dzieci zza wschodniej granicy podzielone są na 9 turnusów. Jak powiedział ks. Jerzy Sikora z diecezji elckiej, uczestnicy kolonii są zaskoczeni ilością przygotowanych atrakcji. Na wyróżnienie zasługuje dobre zachowanie dzieci. Są one też bardzo otwarte, potrafią się cieszyć, same wytwarzać radosną atmosferę, być wyrozumiałymi wobec in-

nych. Rozpiętość wieku była dość duża, bo 7-17 lat. Zainteresowania przy takiej rozpiętości wieku są rozmaite, a jednak dość duże było zintegrowanie tych dzieci, taka wspólnotowość i ogromna radość. Organizatorzy starają się, żeby program dla nich był wszechstronny.

Elka Caritas organizuje również „Wakacje z Bogiem” dla dzieci z ubogich i wielodzietnych rodzin z terenu tamtejszej diecezji.

RADIO WATYKAŃSKIE/TZ



# Wielki krzewiciel oświaty

31 lipca mija 205. rocznica urodzin naszego sławnego rodaka - Ignacego Domeyki

Chilijczycy nie mają wątpliwości, że był ich rodakiem. Białorusini i Litwini również uważają go za swego. Sam jednak, będąc w Krakowie wyznał, że myśli i modlił się po polsku. Ignacy Domeyko — mineralog i geolog, dyplomowany inżynier górnik, żołnierz, pedagog, rektor Uniwersytetu Chilijskiego, a ponadto przyjaciel Adama Mickiewicza i co tu dużo mówić obywatel świata.

Ignacy Domeyko jest jednym z najbardziej czczonych ludzi w Chile, dalekim południowoamerykańskim państwie. Urodził się 31 lipca 1802 roku w rodzinnym folwarku Niedźwiadce koło Nieświeża. W wieku siedmiu lat stracił ojca, dzieciństwo Ignacy spędził w majątku Żybartowszczyzna powiatu lidzkiego. Po ukończeniu szczytyńskiej szkoły ojców pijarów Domeyko dostał się na Uniwersytet Wileński na fizyczno-matematyczny wydział, gdzie uczył się biologii, chemii, matematyki, jednocześnie uczęszczając na wykłady z literatury i historii. Po ukończeniu uniwersytetu Ignacy Domeyko dostał stopień magistra matematyki, ale nie spieszył się pożegnać z uniwersytetem. Chciał głębiej poznać historię, literaturę, języki. Interesował się także architekturą i geodezją. Oprócz tego, Ignacy był aktywnym działaczem stowarzyszenia Filomatów i Filaretów. Ta patriotyczna organizacja istniała w latach 1817-1823 w środowisku studentów wileńskiego uniwersytetu, wychowała ona plejadę takich ludzi jak: Adam Mickiewicz, Tomasz Zan, Jan Czeczot. Zajmowali się oni pisaniem podręczników, encyklopedii



Ignacy Domeyko (1802-1889) w młodym i w starszym (1886) wieku. Folder wystawy "Ignacy Domeyko - Życie i Dzieło", Santiago de Chile, 2002r.

specjalistycznych, organizacją szkół narodowych, wszechstronnym studiowaniem historii Wielkiego Księstwa Litewskiego...

Lecz nastąpił rok 1823 — porażka organizacji. Zaczęło się śledztwo w sprawie Filomatów i Filaretów. W listopadzie 1823 roku Domeyko został aresztowany i zamknięty w więzieniu. Około pół roku spędził w więzieniu. Potem nadeszły sześć lat, które krzewiciel oświaty spędził we wsi Zapolie pod nadzorem policji. Niewiadomo, ile trwało by to zesłanie, gdyby nie powstanie listopadowe w latach 1830-

1831, w którym wziął udział również Domeyko. Po klęsce powstania musiał wyemigrować do Paryża, gdzie brał udział w działalności różnych kulturalnych i politycznych zjednoczeń. Aktywny ze swojej natury, zajął się przygotowaniem do druku i wydaniem prac i dzieł sztuki swoich przyjaciół. Szczególnym wsparciem i pomocą darzył Adama Mickiewicza. Życie w Paryżu, ważnym centrum kultury europejskiej, Ignacy Domeyko wykorzystuje w pełnej mierze. Słucha wykładów w Kolegiu de France i Sorbonie. Żeby udoskonalić wiedzę z mine-

ralogii, Domeyko dostaje się do szkoły górskiej. W ciągu trzech lat opanował cały program nauki, skończywszy szkołę w 1837 roku z bagażem wiedzy i dyplomem specjalisty w rękach. Domeyko dostał propozycję, która odmieniła jego życie. Było to stanowisko profesora chemii i metalurgii w południowoamerykańskim państwie Chile. Niedługo rozmyślając, zgodził się. W roku 1838, po długich miesiącach podróży, Domeyko dotarł do Chile. Jego zadanie polegało na tym, żeby przygotować specjalistów do badań i wykorzystywania bogactw naturalnych tego państwa, stworzyć tu bazę naukową. Państwo, które niedawno uwolniło się od hiszpańskiej zależności kolonialnej, bardzo potrzebowało takich ludzi. Swoje zadanie Domeyko spełnił w należyty sposób. Utworzył szkołę, która przygotowywała specjalistów, organizował laboratorium. W ciągu paru miesięcy nauczył się hiszpańskiego i mógł swobodnie prowadzić kurs wykładów w swojej szkole. Jednocześnie Domeyko organizuje ekspedycje wszechstronnego poznania Chile.

Szybko skończył się pięcioletni termin umowy. Ale droga do ojczyzny wciąż była zamknięta. Do tego zebrane w latach podróży materiały czekały na swoje opracowanie. Ignacy Domeyko podejmuje decyzję zostać jeszcze na pewien czas w Chile.

W 1846 roku jednak postanowił wrócić do Europy, bliżej do ojczyzny. Ale władze chilijskie prosiły go jeszcze popracować na korzyść młodego państwa i Domeyko znów odkłada swój wyjazd. Został przeniesiony do stolicy państwa — Santiago, gdzie zaproponowali mu sta-

nowisko profesora chemii i mineralogii na niedawno otwartym tu uniwersytecie. Po jakimś czasie Domeyko już kierował katedrą, został wybrany na członka Rady Uniwersyteckiej. Tym czasem zachodzą zmiany w jego życiu osobistym. W 1850 roku ożenił się, jedno po drugim rodzą się dzieci. Ale i w tych latach, kiedy Domeyko był już spokrewniony z tą ziemią, kiedy dostał obywatelstwo chilijskie, nie pozostawił nadziei wrócić do ojczyzny. Oto słowa z listu do Adama Mickiewicza: „Gdyby była możliwość wrócić i służyć jeszcze chociażby na stare lata swojemu krajowi, wtedy bym nie usiedziało, nie usiedziało tutaj, choć jestem już dawno obywatelem tego państwa, właścicielem majątku i ojcem...”

Podczas pobytu w Chile, państwie, które wiele mu zawdzięczało, został bardzo poważanym człowiekiem. Kresowy wygananie, który od profesora i kierownika katedry dosłużył się do rektora chilijskiego uniwersytetu, reorganizował cały system nauki w tym południowoamerykańskim państwie, także i na uniwersytecie. Za wzór wziął system edukacji ze swojej ojczyzny, system, który wprowadził w życie Uniwersytet Wileński. Reformy pozwoliły przyciągnąć do nauki najlepsze intelektualne siły Chile, poszerzyć edukację w kraju. Ignacy Domeyko sam pisał podręczniki dla szkół nauk przyrodniczych. Utworzył w Chile muzeum materiałów mineralogicznych i paleontologicznych, założył fizyczny gabinet, chemiczne i górskie laboratoria, organizował bibliotekę przyrodoznawstwa. Ogromne są zasługi Ignacego Domeyki jako naukowca

— badacza chilijskich bogactw naturalnych. Odnalazł tu bogate złoża złota, srebra, miedzi, węgla kamiennego, salety, organizował ich wydobywanie. Naukowiec zebrał i opisał mnóstwo nowych, nieznanych nauce minerałów, roślin, skamieniałości, meteorów. Pomimo tego odnalazł w górach źródła czystej wody, przeprowadził stamtąd do Santiago wodociąg, w pełni rozstrzygając problem zabezpieczenia wodnego chilijskiej stolicy. Tylko w 1884 roku, w końcu uwolniwszy się od intensywniej pracy, 82-letni wygananiec mógł spełnić swoje nieodstępne marzenie — zobaczyć rodzinną ziemię. Na ojczyźnie Domeyko spędził cztery lata, mieszkał z rodziną córki w pamiętnej z dzieciństwa Żybartowszczyźnie. Jednak i tu nie usiedziało na miejscu: odwiedził Włochy, Turcję, Palestynę, Egipt. Podczas jego pobytu w kraju synowie Domeyki otrzymali wykształcenie europejskie i pragnęli pracować w Chile. Profesor Domeyko razem z synami wrócił do Południowej Ameryki. Ale niedługo zostało mu pożyć po powrocie do Santiago. 23 stycznia 1889 roku odszedł do wieczności. W Chile ogłoszono żałobę, a prezydent państwa Balmakieda ogłosił Domeykę narodowym bohaterem Chile. W południowoamerykańskim państwie jest bohaterem z wielkiej litery. Jego imię nosi rozległy łańcuch górski — Kordilero Domeyki, i Puerto de Domeyko. W stolicy Chile — Santiago, — stoi jego pomnik z napisem — Wielki Krzewiciel Oświaty.

Michał DUBRAWIN

## WYBRANE DATY

27 lipca 1906 — urodził się Jerzy GIEDROYĆ, polski publicysta, redaktor paryskiej Kultury

27 lipca 1959 — urodził się Marek Sierocki, polski dziennikarz muzyczny, prezenter telewizyjny Tele-Expressu

27 lipca 1768 — Rosjanie rozpoczęli oblężenie Krakowa, gdzie broniło się 2 tys. konfederatów barskich

28 lipca 1812 — urodził się Józef Ignacy KRA-SZEWSKI, polski pisarz i historyk

28 lipca 1931 — urodził się Stanisław TKOCZ, polski ksiądz, redaktor naczelną tygodnika Gość Niedzielny

28 lipca 1998 — zmarł Zbigniew HERBERT, polski poeta

29 lipca 1423 — nadanie Łodzi praw miejskich przez króla Władysława Jagiełłę w Przedborzu nad Pilicą, a tym samym

przywilejów handlowych (prawo odbywania targów we środy i dwóch jarmarków rocznie)

29 lipca 1678 — zmarł Andrzej Wiszowaty, polski filozof, kaznodzieja, poeta, ideolog braci polskich

30 lipca 1656 — zakończyła się bitwa warszawska. Oddziały polskie zostały pokonane przez Szwedów

30 lipca 1873 — urodził się Stanisław Thugutt, polski polityk, działacz ruchu ludowego, publicysta

30 lipca 1968 — urodziła się Anna KORCZ, polska aktorka

30 lipca 1968 — urodził się Robert KORZENIOWSKI, polski lekkoatleta — chodźca, wielokrotny mistrz olimpijski i świata

30 lipca 1999 — zmarł Robert Nawrocki, polski żużlowiec, trener, sędzia

31 lipca 1640 — urodził się Michał Ko-

rybut Wiśniowiecki, król Polski

31 lipca 1802 — urodził się Ignacy Domeyko, polski geolog, badacz Ameryki Południowej

31 lipca 1853 — Ignacy Łukasiewicz zapalił publicznie lampy naftowe na sali operacyjnej szpitala miejskiego we Lwowie

31 lipca 1924 — rząd polski i radziecki podpisał w Moskwie ostateczny protokół w sprawie przebiegu linii granicznej pomiędzy oba państwami

31 lipca 1928 — w Amsterdamie Halina Konopacka zdobyła dla Polski pierwszy złoty medal olimpijski

31 lipca 1944 — dowódca AK Tadeusz Bór-Komorowski wydał rozkaz rozpoczęcia 1 sierpnia 1944 powstania warszawskiego

31 lipca 1953 — zmarł Kornel MAKUSZYŃSKI, polski pisarz i felietonista



Jerzy Giedroyc



Ignacy Kraszewski



Zbigniew Herbert



Anna Korcz



Robert Korzeniowski



ks. Stanisław Thocz

31 lipca 2004 — otwarto Muzeum Powstania Warszawskiego

1 sierpnia 1909 — urodził się Tadeusz Kurtyka, polski pisarz

1 sierpnia 1919 — Sejm RP uchwalił Ustawę o godności i barwach Rzeczypospolitej Polskiej oraz o orderze Virtuti Militari

1 sierpnia 2006 — zmarł Stanisław Jopek, legenda Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”

2 sierpnia — Dzień Pamięci o Zagładzie Romów

2 sierpnia 1897 — zmarł Adam Asnyk, polski poeta i dramatopisarz

2 sierpnia 1943 — w obozie zagłady w Treblince wybuchł bunt więźniów

2 sierpnia 1944 — 2 dzień powstania warszawskiego: Stare Miasto całkowicie opanowane przez oddziały powstańcze



Stanisław Jopek



Kornel Makuszyński



# Niemalowany monarcha

Najlepszy król elekcyjny

Królem elekcyjnym, którego darzę największą sympatią, jest Stefan Batory. Po ucieczce do Francji ówczesnego króla Henryka Walezego, w kraju doszło do zamieszek. Zaistniała konieczność przeprowadzenia natychmiastowej nowej elekcji. Wśród kandydujących znaleźli się: Maksymilian II z dynastii Habsburgów, popierany przez magnaterię i senat, oraz Anna Jagiellonka, popierana przez masy szlacheckie. Na jej męża został wybrany Stefan Batory, książę Siedmiogrodu, którego poślubiła 15 grudnia 1575 roku. Dzięki szybkiemu przybyciu z Siedmiogrodu i rychłej śmierci Maksymiliana Habsburga Stefan Batory objął tron bez walki. Pod wieloma względami był przeciwieństwem Henryka Walezego.

Urodził się on 27.IX.1533 roku w Szilágyssomlyó na Węgrzech. Był synem Stefana, wojewody siedmiogrodzkiego i Katarzyny z Religi. Od 1571 roku był księciem Siedmiogrodu, a od 1576 po ślubie z Anną Jagiellonką został drugim królem elekcyjnym. Stefan Batory został wcześniej osierocony, dla zachowania swoich dóbr dziedzicznych związał swoją karierę polityczną z rodem Habsburgów. Król nigdy nie nauczył się języka polskiego, może to być zrozumiałe zważając na duże rozbieżności między językiem polskim i węgierskim; dlatego wszystkie rozmowy prowadził po łacinie. Z żoną porozumiewał się przez tłumacza. Mimo że król nie znał języka polskiego, umiejętnie rządził państwem. Jego prawą ręką był Jan Zamoyski. Przez 10 lat kierowali oni państwem, harmonijnie uzupełniając się.

## Batory królem Polski...

Stefan Batory koronował się w Krakowie w 1576 ro-

ku. U początków swego panowania król miał bardzo osłabioną pozycję. Przeciwno niemu była skierowana część duchowieństwa oraz Gdańsk, który obawiał się, że Batory będzie kontynuował politykę prowadzoną przez Zygmunta Augusta, który usilnie dążył do egzekwowania suwerenności praw Polski na morzu. Konflikt zbrojny był nieunikniony. Doszło do niego w 1577 roku nad Jeziorem Lubieszowskim. Starcie to było zwycięskie dla wojsk Stefana Batorego. Ostatecznie w wyniku dywersji floty duńskiej doszło do zniszczenia konkurencyjnych portów. Po tych wydarzeniach Gdańsk zapłacił kontrybucję wojenną i uznał Stefana Batorego za króla polskiego. Władca w zamian przywrócił miastu wszystkie dawne przywileje. Co wystarczyło Batoremu, gdyż jego celem nadrzędnym była wojna z Moskwą o Inflanty. Zanim doszło do tej wojny w roku 1578 powstał Trybunał Koronny sądu apelacyjnego. Na sesjach oddzielnych dla Małopolski i Wielkopolski miał on rozstrzygać sprawy związane z odwołaniami do sądów niższej instancji. Początkowo te apelacje były kierowane przed sąd królewski. Batory wykonał ukłon w stronę szlachty, gdyż od tej pory w skład Trybunału Koronnego weszli deputaci wybierani przez nią na specjalnych sejmikach. Był to duży sukces szlachty. Pieniądze, które wpłynęły do skarbu państwa, umożliwiły przeprowadzenie zwycięskiej kampanii na wschodzie. Król pokierował nią w sposób świadczący o jego talentach wojskowych, armia była dobrze przygotowana zarówno do akcji w polu, jak i do działań oblężniczych.

## Wojna polsko - moskiewska i przygotowania do wojny z Turcją

Rok 1579 był datą rozpo-



Stefan Batory

częcia wojny z Rosją. Można wyodrębnić w niej trzy kampanie. 1579 rok — wojska polskie zdobywają miasto Połock. Rok później zdobyte zostają Wielkie Łuki. Kolejny rok przynosi uchwałę o dodatkowym poborze i w roku 1581 z jeszcze większą armią Polacy uderzają na Psków, nie zostaje on jednak zdobyty, gdyż w 1582 roku rozpoczęły się rozmowy polsko — rosyjskie zakończone podpisaniem dziesięcioletniego rozejmu w Jamie Zapolskim, na mocy którego Rosja zwraca Inflanty oraz zrzuca się ziemi połockiej. Na 120 lat Rosja zostaje pozbawiona „okna na świat”. Rozejm ten zamyka pierwszy akt wojny z Rosją.

Rozejm zawarty na 10 lat król gotów był naruszyć, aby po uporządkowaniu Rosji móc uderzyć na Turcję. Czuł się on bowiem nadal księciem Siedmiogrodu. Szukał wsparcia przeciwko Turcji zarówno w Rzymie, jak i w Hiszpanii. Plany tej wojny były gotowe już wcześniej. Batory uważał za możliwe wystawienie 30 000 zbrojnej w kopie kawalerii, 15 000 pieszych muszkieterów i 10 000 zaciężne-

go wojska. Przygotowania do wojny z Turcją były przerwane z powodu jego śmierci.

## Polityka wyznaniowa

Polityka wyznaniowa Batorego, oparta na doświadczeniach siedmiogrodzkiej, była umiarkowana i dążyła do zachowania tolerancji religijnej. Zarówno w Siedmiogrodzie, jak i w Rzeczypospolitej szlacheckiej stronnictwa polityczne były tworzone ponad głowami walczących ze sobą Kościołów, a nie na zasadzie przynależności wyznaniowej. Stefan Batory uważał, że zwycięski katolicyzm może stać się siłą wzmacniającą zarówno samo państwo, jak i władzę rządzącego w nim monarchy. Okazywał całemu duchowieństwu znaczne materialne i moralne wsparcie w walce z reformacją. Świadczył o tym hojne dotacje na zakładanie kolegiów i kościołów. Król ostro potępił ekscesy krakowskich studentów, którzy sprofanowali tamtejszy cmentarz protestancki. Batory wydał rozporządzenie nakazujące stawianie przed sąd wszystkich winnych ja-

kichkolwiek rozruchów w mieście; za napady na świątynie i domy różnowierców władca polecił karać śmiercią. Doszło do tego, że po roku 1577 nie było żadnych rozruchów religijnych podczas jego panowania w stolicy państwa.

Zezwolił on na swobodne wyznawanie obok katolicyzmu trzech innych odłamów: kalwinizmu, luteranizmu i unitarianizmu. Batory potępiał rzeź hugenotów we Francji pamiętając, że został królem dzięki różnowiercom. Po Polsce krążyły nawet pogłoski, że Batory jest heretykiem i wysłano nawet specjalnych ludzi na misję, która miała na celu sprawdzenie, czy Batory był na mszy.

## Zasługi Batorego

Niewątpliwie Stefan Batory był przede wszystkim żołnierzem, jednak wiele jego działań świadczy o jego zainteresowaniu nauką. W 1579 roku założył w Wilnie na miejscu kolegium jezuickiego nową szkołę wyższą — Akademię Wileńską. Król popierał wynalazki, poszukiwania górnicze, interesował się rozwojem handlu i rzemiosła. Niestety krótki, gdyż tylko ośmioletni czas panowania, oraz silnie nadwątlony przez szereg wcześniejszych wydarzeń autorytet króla nie pozwoliły mu na zrealizowanie wszystkich zamierzeń. Był wspaniałym wodzem i organizatorem. Jego zasługi to m.in. stworzenie piechoty wyborowej, rekrutowanej z chłopów królewskich oraz unowocześnienie artylerii, ustanowił rejestr kozacki obejmujący Kozaków zaporoskich, pobierających żołd od Rzeczypospolitej i zobowiązanych do walki w armii polskiej, ustalił podział jazdy na ciężko zbrojną husarię, chorągwie kozackie i jazdę lekką. Stefan Batory docenił znaczenie szybkiej informacji, w czasie wypraw przeciw gdańszczanom działała dru-

karnia obozowa, zwana łatającą, drukująca komunikaty o kolejnych zwycięstwach króla. Król przez cały okres swojego panowania dążył do ulepszenia państwa.

Stefan Batory zmarł 12 XII 1586 roku w Grodnie na nieuleczalny wrzód na nodze i chorobę nerek. Król prawdopodobnie wiedział o zbliżającej się śmierci, bo kilkakrotnie spisywał testament. Nagła śmierć króla rodziła pogłoski, że został on otruty. Jednak nie była to prawda.

## Moim zdaniem...

Stefan Batory posiadał wszystkie cechy, jakie powinien mieć władca. Był gorliwym katolikiem. Uważam go za najlepszego króla z królów elekcyjnych. Potrafił poradzić sobie w różnych sytuacjach, a jego postawę powinien naśladować każdy król. Okres jego rządów jest nazywany „złotym wiekiem” — okresem największej potęgi Rzeczypospolitej. Był wybitnym wodzem, człowiekiem stanowczym, umiętowanym dążącym do celu z żelazną konsekwencją. Już na samym początku panowania oznajmił, że nikomu nie pozwoli sobą rządzić. Świadczą o tym jego słowa: „Nie w chlewie, ale człowiekiem wolnym urodziłem się (...) Jestem waszym rzeczywistym, a nie malowanym monarchą. Chcę panować i rozkazywać, i nie ścierpieć, żeby kto nade mną panował. (...) Ale nie pozwolę, żebyście byli bakałarzami moimi i senatorów moich. Tak strzeżcie wolności waszej, aby się w swawolę nie przerodziła.” Ten fragment świadczy również o tym, że jako nieliczny z królów przeciwstawiał się szlachcie ze względu na sukcesy, jakie miał na polach bitew. Wyróżniał się z pośród innych królów niezwykłą odwagą, mężnie przeciwstawiał się wrogom.

Weronika OLIZAR

# Telewizja, uśmiechnięte ścierwo

Mass-media decydują dziś o publicznym istnieniu albo nie istnieniu faktów i ludzi

ciąg dalszy z nr. 29

Świat na ekranie jest prostszy niż ten za oknem, można go włączyć i wyłączyć pilotem. Nie można tego zrobić ze światem za oknem, nie można tego zrobić z rzeczywistością. Dlatego ludzie próbują przesiedzieć życie przed telewizorem, zadawając się ułudą. Konstrukcje złożone z prawdy i nieprawdy, twory wirtualne, zmniejszają u odbiorców poczucie rzeczywistości, a co za tym idzie i odpowiedzialność. Konstrukcje te doskonale nadają się do manipulacji zbiorową świadomością.

„Czytelników gazet, słuchaczy audycji radiowych, członków partii, nawet jeżeli nie są oni zgromadzeni w sensie fizycznym, ogromnie łatwo przekształcić w tłum w sensie psychologicznym i wprowadzić w stan skrajnego podniecenia, w którym próby zastosowania racjonalnych argumentów jeszcze silniej wyzwalaają zwierzęce instynkty” — pisał w międzywojniu Joseph A. Schumpeter, profesor w Grazu i w Harvardzie. — „Zmniejszone poczucie rzeczywistości wyjaśnia nie tylko ograniczone poczucie odpowiedzialności, lecz również brak skutecznych aktów woli”. Ludzie po prostu nie chcą chcieć aktywnie żyć, sensownie wybierać, decydować etc.

W demokracjach, w społeczeństwach obywatelskich formalna kontrola państwa sprawowana jest poprzez wybór rządów, a kontrola nieformalna dokonywana jest za pośrednictwem mediów. Główne media, radio, telewizja i prasa stały się integralną częścią sfery publicznej, czyli przestrzeni między rządzącymi a rządzonymi. Sfera publiczna to nie

tylko sfera polityczna (decyzje dotyczące wyborów politycznych, działania rządu etc.) To także przestrzeń, w której dokonuje się jakaś forma sprawowania władzy przez jednych nad drugimi.

Wpływ mediów na życie społeczne, na kształtowanie norm i form stosunków międzyludzkich jest ogromny. To władza totalna, wynikająca z dostępu do mediów i do określonych typów informacji.

Przyjmuje się, że istnieją cztery główne typy władzy: a) władza wynikająca z opanowania specyficznych umiejętności lub z określonej specjalizacji funkcjonalnej; b) władza wynikająca z kontroli powiązań organizacji z otoczeniem; c) władza wynikająca z dostępu do kanałów komunikacyjnych oraz do określonych typów informacji; d) władza wynikająca z ogólnie obowiązujących reguł organizacyjnych, które są specyficzną formą wiedzy.

Dystrybucja rzetelnej informacji jest zatem sprawą centralną wyborów. Każda władza nad mediami związana jest z selekcją informacji, ale władza niedemokratyczna nad mediami polega na stronniczej reglamentacji tejże informacji.

„Nasza mowa staje się symptomem, nasze sny, myśli i uczucia stają się własnością ekspertów, to jest władza — pisze Martin Barker, profesor na Uniwersytecie w Sussex. — Niewątpliwie są formy sprawowania władzy fizycznej za pośrednictwem kary, armii i sił policyjnych. Ale główna i najbardziej powszechna forma władzy polega na powiązaniu władzy i wiedzy”. A władzę i wiedzę dają media, głównie media elektroniczne, radio i telewizja.

W społeczeństwie informacyjnym, w dobie komunikacji globalnej, władza dominująca — to władza, która wynika z dostępu do mediów, do informacji. Dla większości ludzi dzisiejsze media elektroniczne stanowią jedyne źródło informacji. Zarazem stanowią podstawę dla dokonywania prawidłowych wyborów. W trakcie wyborów sukces osiągają kandydaci tych partii, które sprawują rzeczywistą władzę, opartą na dostępie do mediów, na powiązaniach partii z biznesem i, wreszcie, na opanowaniu technik marketingu politycznego.

System komunikacji perswazyjnej tworzy system dezinformacji i nierówności społecznej, bo — jak pisze bp Adam Lepa w „Pedagogice mass-mediów” — ten, „kto jest gorzej poinformowany, ten jest słabszy w wielu życiowych sytuacjach, takich, jak np. praca i jej szczyble, rozwiązywanie konfliktów międzyludzkich, realizowanie kariery zawodowej etc.”.

Schumpeter, znakomity ekonomista, pisał, że celowe dezinformowanie bądź osłabianie elementów racjonalnych w komunikacji społecznej, otwiera możliwość destrukcyjnego działania grupom o ukrytych i często egoistycznych interesach politycznych.

Z murów Jasnej Góry mówił o tych egoistycznych interesach premier RP, Jarosław Kaczyński. A zwracając się bezpośrednio do pielgrzymów, powiedział: „Dziś Polska jest tutaj i, dzięki takim jak wy, Polska trwa i będzie trwała, wbrew wszystkiemu”.

Michał MOŃKO



# Bogactwo pogranicza

## Festiwal i jarmark w Suwałkach



Centrum Suwałk



Rękodziałacze z Grodna

**21-22 lipca w Suwałkach** odbył się IX Jarmark Folkloru oraz Festiwal Jadła Kresowego "Bliny, cepeliny, pierogi..." Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach w taki sposób stara się promować regionalne wyroby (tradycyjne potrawy i wyroby rzemiosła ludowego) Suwalszczyzny oraz przygranicza białoruskiego i litewskiego, zapraszając gości zza granicy. W tym roku dojechali twórcy ludowi i artyści z Białorusi, Litwy i Rosji (Kaliningradu).

Jarmark jest również prezentacją tradycyjnych zespołów folklorystycznych z terenu Suwalszczyzny i przygranicza - eliminacją zespołów do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu n. Wisłą. W Parku Konstytucji 3 Maja w tych dniach mieścił się kolorowy kiermasz tradycyjnej sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego.

Podczas święta można było obejrzeć pokazy tkactwa, kowalstwa, garncarstwa i plecionkarstwa w wykonaniu twórców ludowych z Polski i Białorusi.

Kiermasz uprzyjemniały występy kapel i zespołów folklorystycznych z Białorusi i Suwalszczyzny. W galerii "Pakamera" odbyło się spotkanie z Andrzejem Fiedorukiem - autorem książek: "Kuchnia podlaska", "Kuchnia kresowa" oraz serii pt. "Swojskie jadlo".

W jarmarku i festiwalu wzięli udział twórcy ludowi z Grodna oraz zespoły artystyczne ze Smorgoni, Ostrowca i Szczuczyna. Wśród



ponad 100 rękodziałaczy swoje prace zaprezentowali również członkowie Towarzystwa Twórców Ludowych przy ZPB: Lilia i Piotr Surbowie (wyroby z wikliny), Tatiana Szubina i Tatiana Trismakowa (wyroby ceramiczne), Roksana i Tatiana Czeczotkówny (biżuteria), Tatiana Pierwuchina (wyroby ze skóry), Lidia

Szpiektorowa (malarstwo) i Lubow Błochowa (wyroby ze słomki). Tatiana Pierwuchina i Tatiana Czeczotka wzięły udział w Festiwalu Jadła Kresowego, a Tatianę Czeczotkę wyróżniono dyplomem za oryginalność pieczywa.

- Byliśmy zachwyceni festiwalem - mówi Tatiana Pierwuchina, prezes TTL. - Ciepło zostaliśmy przyjęci przez organizatorów. Eugeniusz Zarachowicz z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki troskliwie opiekał się naszą grupą i jesteśmy mu za to bardzo wdzięczni. Mieliśmy wspa-



niałą możliwość zaprezentować swoją twórczość, okazałości. a także zobaczyć bogactwo

TZ



Na scenie suwalskiej - zespół ze Smorgoni

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą

## List otwarty do Polonii i Polaków za granicą

Zwracam się z uprzejmą prośbą o udział w projekcie pn.: „Rejestracja zbiorów polskich za granicą” realizowanym przez Departament do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przedsięwzięciu temu przyświecają przede wszystkim cele naukowe i dokumentacyjne. Naszym zamiarem jest zgromadzenie informacji o istniejących obecnie kolekcjach polonijnych dla przechowania wiedzy i pamięci o nich, bez prób ingerencji w ich status własnościowy i organiza-

cyjny.

Obok podstawowego zadania opisanego stanu dóbr kultury podlegających stałym zagrożeniom, założona baza danych może być wykorzystywana na bieżąco przez badaczy i zainteresowane instytucje, ułatwiając im poszukiwania i współpracę. W 2009r. planujemy wydanie publikacji na temat księgozbiorów polonijnych.

**Prowadzona ewidencja obejmuje:**

1. Zbiory biblioteczne mające wartość historyczną, kulturalną lub bibliofilską zarówno jako całość, jak też w poszczególnych

fragmentach czy jednostkach, gromadzone przez Polaków oraz instytucje polonijne;

2. Polonijne księgozbiory użytkowe (funkcjonalne), także podręczne;

3. Inne rodzaje kolekcji np. archiwalne, muzealne, pamiątki historyczne.

Najważniejszym źródłem wiedzy o tych zasobach są kwestionariusze wypełnione przez osoby lub instytucje dysponujące informacjami o tego typu zbiorach lub mogące zaoferować pomoc w ich ochronie.

W przekonaniu o celowości pod-

jętych działań uprzejmie proszę o wypełnienie kwestionariuszy rejestracyjnych dostępnych na stronie internetowej Ministerstwa [www.mkidn.gov.pl](http://www.mkidn.gov.pl) w zakładce „Zbiory polskie za granicą”. Cenne będą dla nas nawet wiadomości cząstkowe, sygnałne, stanowiące zaledwie wskazówki do dalszych badań. Ankiety mogą zostać wypełnione w dowolnym języku. Będę wdzięczny za każdą formę współpracy.

Informacja o programie znajduje się na stronie internetowej ministerstwa: [www.mkidn.gov.pl](http://www.mkidn.gov.pl) — „Zbiory polskie za granicą”.

Wszelką korespondencję uprzejmie proszę kierować pod adresem:

**Departament do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą**  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17,  
00-071 Warszawa

tel. (8-10-48 22) 4210 556,  
4210 335, fax (8-10-48 22) 826 30 59

[www.mkidn.gov.pl](http://www.mkidn.gov.pl)  
[dpd@mkidn.gov.pl](mailto:dpd@mkidn.gov.pl)

**Dyrektor Departamentu**  
**Jacek MILER**  
Warszawa, lipiec 2007r



# Koniec korony

Rzeczywistość Stadionu X-lecia rządzi się swoimi prawami

Kupcy nazywają to miejscem „państwem w państwie”. Ostatnio przedłużono życie Stadionu. Jednak każdy zadaje sobie to samo pytanie: „Co dalej?”.

Korona mniejszości narodowych w Polsce. Stadion X-lecia jest chyba najbardziej różnorodnym etnicznie miejscem nie tylko w Warszawie, lecz w całym kraju. I tyle. Koniec.

„Koniec”, tak mówili do ostatnich dni czerwca zarówno przedstawiciele spółki DAMIS, jak i sami kupcy. Stadion z dnia na dzień coraz bardziej pustoszał. Na Koronie powiewały prowizorycznie ustawione wiaty, a obok nich torebki foliowe. Wkoło kartony po towary. Brak dynamiki. Brak inwestycji. Dla niektórych także brak perspektyw. A tu niespodzianka.

Z dnia na dzień, gdy przedłużono życie Stadionu, dla wielu imigrantów zmienił się cały świat. Na jak długo? Wersje są sprzeczne. Oficjalnie na miesiąc, w czasie którego kupcy powinni opuścić stadion. Wiceprezes Polskiego Klubu Gospodarczego, Cezary Bunkiewicz zapewnia, że kupcy opuszczają Stadion tak, by nie zakłócać budowy nowej inwestycji. A to by oznaczało, że mogą pozostać nawet do końca tego roku. Oficjalnie operatorem całego interesu została wyznaczona spółka DAMIS z racji tego, że pełniła tę funkcję wcześniej. W grę wchodzi duże pieniądze.



©Agencja Gazeta

Jak mówi Cezary Bunkiewicz, za każdy miesiąc przedłużonego handlu zarówno spółka DAMIS, jak i Centralny Ośrodek Sportu, Gmina Praga Południe oraz miasto pobierają wysokie tantiemy. Nikomu się nie opłaca wyrzucić kupców. A im w to graj.

Trzy miesiące - a może nawet sześć, na co liczą kupcy - to wystarczająco długo, by znowu cieszyć się beztrudną i przekalkulowaną przyszłością z legalnego bądź nielegalnego towaru. Na Koronie nadal będzie rozbrzmiewać muzyka z najróżniejszych stron świata, a na stadionowej murawie znowu będzie można zobaczyć rozgrywkę krykieta. Tak, krykieta właśnie. Przywędrował on na Stadion z kolonialnego imperium Korony brytyjskiej poprzez Indie i obec-

nie stał się nieoficjalną wizytówką handlarzy. Sportem międzykulturowym. Widowiskiem, które daje ujęcie panującym tu emocjom i antagonizmom.

Gdy powstawała nazwa „Jarmark Europa”, nikt się chyba nie spodziewał, jak wielu ludzi dotrze tu z innych kontynentów. Są zaczątkiem polskich środowisk imigranckich. Po zamknięciu Stadionu poszukają miejsc w innych miastach, gdzie są niższe koszty utrzymania i mniej biurokracji. Zamknięcie Stadionu X-lecia nie jest więc tylko sprawą Warszawy. Drugiego „Jarmarku Europa” na pewno nie będzie. Będą mniejsze lub większe bazarki. Pewnie o nazwie: „Jarmark Europa oraz Cały Świat”.

Weronika MLICZEWSKA

## KALEJDOSKOP

## Spór o Gwiazdkę

Coroczny zjazd Świętych Mikołajów odbył się w parku rozrywki Bakken pod Kopenhagą. 150 brodaczy z kilkunastu krajów zastanawiało się nad tym, kiedy obchodzić Gwiazdkę i rozdawać prezenty.

Problem wbrew pozorom jest poważny. Święci Mikołaje z Danii i Szwecji opowiadają się bowiem za świętowaniem Gwiazdki 24 grudnia, podczas gdy inni woleliby dzień później, czyli w Boże Narodzenie.

Rosyjscy Dziadkowie Mrozy proponują natomiast datę 13 stycznia. W tym dniu jest obchodzony w Rosji prawosławny Nowy Rok.

Hiszpańscy Papas Noel zaproponowali datę 6 stycznia. Wówczas katolicy obchodzą Święto Trzech Króli. Ponad 50 Świętych Miko-



łajów wzięło udział w paradzie kończącej posiedzenie i rowerami przyjedzie do Kopenhagi.

Dlaczego nie przybędą w saniach zaprzężonych

w renifery? Jeden z norweskich Mikołajów wyjaśnił, że zwierzęta te pasą się teraz w górach i nabierają sił przed Gwiazdką.

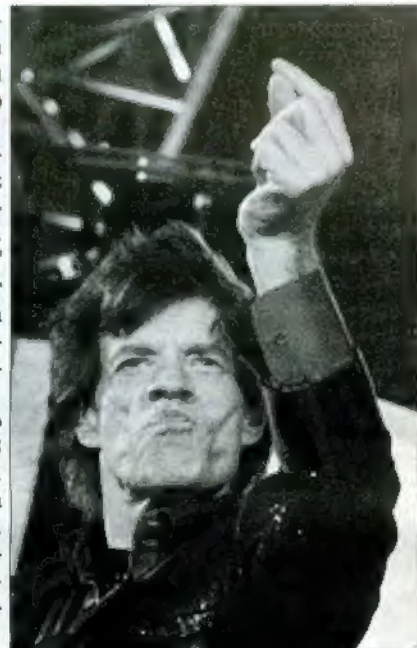
PAP/AD

## FOTO W Głosie

Legendarny brytyjski zespół The Rolling Stones wystąpił w Warszawie. Przed koncertem grupy na Torze Włocławek Konnych na Służewcu minutą ciszy uczczono ofiary katastrofy polskiego autobusu we Francji.

Koncert, który oglądało około 40 tys. widzów, rozpoczął się od przeboju Stonesów „Start Me Up”. Tuż przed początkiem piosenki nad sceną rozbłysły fajerwerki. Obok największych przebojów m.in. „Brown Sugar”, pojawił się utwór „Paint It Black” oraz piosenka z najnowszej płyty „The Bigger Bang” zatytułowana „Rough Justice”. Wokalista Mick Jagger z towarzyszeniem Lisy Fischer ze swojego chóru wykonał także piosenkę „I’ll Go Crazy”.

Zespół, który istnieje od 45 lat, był w Polsce po raz pierwszy 40 lat temu. Dał dwa koncerty 13 kwietnia 1967r. w warszawskiej Sali Kongresowej. Drugi raz Stonesi gościli w Polsce 15 sierpnia 1998r. Zagrali na Stadionie w Chorzowie dla 56 tys. osób. Muzycy mieli zagrać w Polsce także w czerwcu zeszłego roku, ale koncert nie odbył się z powodu urazu głowy, jakiego doznał gitarzysta Keith Richards podczas wakacji na Fidżi.



PAP/AD

## KĄCIK DZIECIĘCY



### Samochody

Czy znasz marki samochodów, co ulicą jadą w pędzie? Ruch dokoła, klakson trąbi, nagle stop! Oj, co to będzie? Pan policjant ruch wskazuje, auta stoją w równym szyku, bo na jezdnię wbiegł Krzyś mały i wywołał tyle krzyku! Pamiętajcie, wszystkie dzieci, najpierw patrzcie w lewo, w prawo, gdy zielone światło świeci, trzeba iść przez jezdnię żwawo.

Samochody kolorowe: żółte, bordo i brązowe, chciałbym wszystkie namalować, wezmę farby, chcę spróbować!

B. PODOLSKA

## KOLOROWANKA



## Miesiące

Styczeń Nowy Rok zostawia, żeby wszystkich pozabawiał.  
Luty lodem wodę skuwa, żeby dzieci miały ubaw.  
Marzec mżawką zrasza czoła, oraz wszystko dookoła.

Kwiecień kwiatów paki liczne kolorami kwietni ślicznie.  
Maj zapachów sieje wonie, i z radością bije w dłonie.  
Czerwiec czerwcią nam rozdaje, z każdej motyl zaś powstaje.

Lipiec lipy lepi kwiaty, co są dobre do herbaty.  
Sierpień w pola wyjścia czasem, by mieć zbiory na zapasie.  
Wrzesień łąki wrzosem sieje, do ich kwiatów aż się śmieje.

Października dni zaś głoszą, że się zbliża jesień boso.  
A Listopad liście strąca, co czerwone są od słońca.  
Grudzień śniegiem świat przykrywa, by świat cały odpoczywał.

Seweryn TOPCZEWSKI

## Kichający Szep



Biedny Szep był zawsze tak bardzo zmęczony, że nie miał siły nawet machnąć ogonem.  
- Och - wzdychał ciężko. - Gdybym mógł chociaż trochę pospać w nocy...

Kłopot w tym, że za każdym razem, kiedy Szep już, już zasypiał, zbierało mu się na kichanie i to go całkiem rozbudzało.

Pewnego dnia dobry czarodziej posypał mu łóżko usypiającym pyłem gwiazdowym. I zgadnij, co dalej! Szep zasnął, nim czarodziej zdążył mu życzyć słodkich snów.

Hayden McALLISTER



## Gratulacje

Z okazji imienin

Szanownej **Annie PUSZKAR**

wiązanek najpiękniejszych życzeń: długich lat życia, szczęścia, dobrego zdrowia i sił, powodzenia w pracy i całym życiu, spełnienia najszybszych marzeń, realizacji dobrych zamiarów i planów, pogody ducha, obfitych łask Bożych i opieki Matki Bożej, nadziei w lepszą przyszłość oraz wszelkiej pomyślności

składa ZG ZPB oraz redakcja Głosu

Z okazji imienin

Kochanej **Annie SAMIEC**

najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, szczęścia, pomyślności, radości, pogody ducha, obfitych łask Bożych i opieki świętej patronki

składają dzieci, mąż i siostra z rodziną

## Czy pamiętasz, że...

30 lipca - Piotra, Leopolda

31 lipca - Ignacego, Heleny

1 sierpnia - Alfonsa M. Liguoriego, Juliana

2 sierpnia - NMP Anielskiej, Euzebiusza

3 sierpnia - Lidii, Nikodema

4 sierpnia - Jana M. Vianney'a, Rajnera

5 sierpnia - NMP Kongregackiej (Śnieżnej)

## Śmiech to zdrowie!

David Beckham, rozdając autografy, przypadkowo podpisał 5-letni kontrakt z KS „Sokółka”

Kolokwium z fizyki. W grupie było dwóch czarnych studentów, słabo znających polski. Prowadzący dyktuje zadanie:

- Walec owinięty nitką staje się bez tarcia po desce nachylonej... itd... itd...

A na koniec pyta:  
- Są jakieś pytania?  
Na to jeden z nich pyta:  
- A co to jest deska?

Dlaczego policjanci noszą palki długie i krótkie?

- Jeśli idzie dziesięciu policjantów i jeden łysy, to oni wyciągają te krótkie i tysego patują. Jeśli natomiast idzie dziesięciu tysiąch i jeden policjant, to policjant wyciąga tą długą palkę i udaje ślepego.

Konduktor w pociągu pyta się podróżującą z psem blondynki:

- Czy pani zapłaciła za tego psa?  
- Ależ skąd! Dostałam go na urodziny...

Czemu blondynka cieszy się, że ułożyła układankę puzzle w 4 miesiące?

- Ponieważ na pudełku napisano: „Od 2 do 5 lat”!

W małej wsi ksiądz rozmawia z parafianką:

- Doszły mnie słuchy, córko, że wczoraj wieczorem ktoś u was straszliwie przeklinał. Tak nie można, dzieci się gorszą, a jaki zły przykład dla sąsiadów.

- Bardzo przepraszam, ale właśnie wybieraliśmy się do kościoła i mój stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa.

Zona pyta męża:  
- Kochanie, jestem strasznie ciekawa, jaki prezent wybrałeś mnie na urodziny?  
- Nie przejmuj się, — jak ci się nie spodoba, to oddasz mi go, ja już dawno marzę o tej wędce.

Otwierając nowe centrum handlowe pewien biznesmen otrzymał wiązanek kwiatów. Zastanowiła go zawartość dołączonego bileciku:

„Będzie nam ciebie brakować - koledzy”.

Kiedy próbował odgadnąć, od kogo mogą pochodzić te kwiaty, zadzwonił telefon. Była to kwiaciarka, która przeproszała, że przesłała niewłaściwą wiązanek.

- Och, nie ma za co - powiedział właściciel supermarketu. - Jestem biznesmenem, więc wiem, że takie rze-

## Absurdy świata

\* Sąd w Kansas (USA) nakazał Arturowi Younkowi (waga: 225 kg) schudnięcie o 50 kg i zakazał jedzenia więcej niż jednego posiłku dziennie. Skazany stracił z powodu otyłości pracę i nie spłacał kredytu. Odchudza się w więzieniu.

\* W Sacco w Missouri (USA) kobiety nie mogą nosić kapeluszy, które mogłyby przerażać dzieci, osoby wrażliwe i zwierzęta.

\* W Tanzanii istnieje limit długości włosów — maksimum 36 cm.

\* W Arkanzas (USA) mężczyzna ma prawo bić swoją konkubinę pod warunkiem, że nie robi to częściej niż raz w tygodniu.

\* W Tanzanii (Afryka) kategorycznie zakazane jest noszenie spódniczek mini. Kobieta za karę może trafić do więzienia.

\* Nauczyciele religii w polskich szkołach otrzymali poufny zakaz straszenia dzieci diabłem.

\* W San Francisco (USA) karalne jest mycie samochodów zużytą bielizną.

\* W Cleveland (Ohio,

USA) prawo zakazuje kobietom nosić obuwie ze skóry, by mężczyźni nie oglądali ich nóg odbijających się w wypastowanych butach.

\* W kilku krajach afrykańskich za gwałt grozi pozbawienie gwałciela męskości. Bez znieczulenia.

\* W Kalifornii (USA) ludziom bez uprawnień myśliwskich zabronione jest stawianie pułapek na myszy.

\* Na Florydzie (USA) niezamężne kobiety pójść do więzienia, jeśli będą skakać na spadochronie w niedzielę.

\* Gubernator Tokio nakazał mieszkańcom miasta jedzenie mięsa wron, bo jest ich w stolicy za dużo. Właczanie mięsa wrony do menu tokijskich pozwoli zmniejszyć stada tych ptaków co najmniej o dwie trzecie.

\* W stanie Indiana (USA) małym nie wolno palić papierosów.

\* W mieście Gary (Indiana, USA) obowiązuje zakaz chodzenia do teatru przed godziną szesnastą po zjedzeniu czosnku.

\* W Iranie zakazane jest obejmowanie się par na ulicy i publiczne całowanie. Najniższa kara za te przewinienia jest 35 batów.

\* W Waterville (Maine, USA) zakazane jest publiczne wycieranie nosa.

\* Psy z New Jersey (USA) nie mogą szczekać od 8 wieczorem do 8 rano.

\* Indianki z plemienia Yanomami (żyją w Wenezeli i Brazylii) od dwóch lat mają zakaz rodzenia dziewczynek. Za urodzenie dziecka płci żeńskiej grozi publiczna chłosta.

CIEKAWOSTKI/VO

## Piosenka na życzenie

### Z sufitu



słowa: Magda Czapinska  
muzyka: Henryk Alber  
z repertuaru Maryli Rodowicz

Jest takie miejsce na suficie,  
gdzie czasem widać rzeczy sedno.  
Wystarczy długo się wpatrywać  
wtedy, gdy jest ci wszystko jedno...

Gdy coraz mniej rozumiesz z tego,  
co w życiu nam się zdarza.  
A czas wydziera dnie i noce,  
jak... kartki z kalendarza.

Co z tą nadzieją, czemu wciąż  
jak zimne ognie gaśnie?  
Czemu tak smutno wokół mnie,  
choć się spełniają baśnie?

Bóg coraz bardziej roztargniony,  
pewnie za dużo ma na głowie,  
a gdy na wysokościach zamęt,  
czy spać spokojnie może człowiek?

Gdy ciemno, budzą się demony;  
bezcennie włączą wszędzie.  
A że się mnożą bez umiaru,  
to jeszcze ciemniej będzie.

Co z tym rozumem, czemu śpi,  
gdy tak potrzebny właśnie?!  
Czemu tak głupio wokół mnie,  
gdy się spełniają baśnie?

Mój anioł stróż się właśnie zdrzemnął.  
Ma przerwę w pracy aż do świtu.  
By jakoś przetrwać noc bezsennej,  
czytam: „Nieznosną lekkość bytu”.

Nade mną niebo, wciąż gwiazdziste,  
A we mnie mgła zwątpienia.  
Gapię się w sufit choć wiem dobrze,  
to nie najlepszy punkt widzenia.

## Kącik gastronomiczny

### Zupa rybna

#### Składniki:

500g filetów z łososia, 2 łyżki gotowanego ryżu lub kaszy manny, 1 cebula, odrobina masła, 1 łyżka maki ziemniaczanej, 1 żółtko, sól, pieprz

#### Bulion rybny:

500 g drobnych ryb lub resztek z filetowania, 1 marchewka, 1 pietruszka, 1 liść laurowy, 2 ziarna ziela angielskiego, 1 cebula, 1 papryczka chili

#### Sposób przyrządzenia:

Drobne ryby lub pozostałości po filetowaniu (z głów usunąć oczy i skrzela) dokładnie umyć, ryby wypatroszyć, pozbawić oczu i skrzeli, zalać 2 litrami zimnej wody, dodać oczyszczone warzywa i papryczkę, gotować powoli przez 2-3 godzin. Przecedzić przez gęste sito, bulion przyprawić.

Rybę skropić sokiem z cytryny, odstawić na 1 godzinę. Cebulę obrać, pokroić i leciutko zrumienić na odrobinie masła. Filet i cebulkę zmielić w maszynce do mięsa, dodać pozostałe składniki, dokładnie wymieszać, przyprawić. Jeśli masa będzie zbyt rzadka, dodać troszkę dobrej tartej bułki. Z masy formować klopsiki wielkości małego jajka. Bulion rybny doprowadzić do wrzenia, zmniejszyć ogień, dodać pokrojoną w plastry marchewkę ugotowaną w bulionie i jeśli ktoś lubi garść jasnokolorowych rodzynek sułańskich. Do tak przygotowanego wywaru dodać klopsiki z łososia, gotować 30 minut. Przed podaniem posypać posiekaną zieleniną.

PYCHOTKA/TZ



#### Cennik

zyczeń, podziękowań, ogłoszeń drobnych

cena (z podatkiem VAT) za 1 linię umowną (28 znaków - liter):			
tekst	mniej niż 300 zn.	więcej niż 300 zn.	komercyjne
zwykłe	360 rub/lin;	320 rub/lin;	500 rub/lin;
pogrubioną czcionką	460 rub/lin;	420 rub/lin;	540 rub/lin;
w czarnej ramce	420 rub/lin;	400 rub/lin;	520 rub/lin;
w czerwonej	460 rub/lin;	440 rub/lin;	540 rub/lin;

nekrologi na stronie 2 o wymiarach 81x30 mm 2500 rub

Numer konta Biełinwiestbanku w Grodnie: 3015204440014, kod 705

YHH 500059292



Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi”  
Adres redakcji: 290023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32  
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69  
e-mail: glosznadnienmna@mail.grodno.by  
glosznadnienmna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI

Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Helena Bohdan

Fotograf: Jarosław Waniukiewicz  
Lamanie: Witold Bartoszewicz

Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).

Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 3 240 BYB.

© Głos znad Niemna. Wszystkie prawa zastrzeżone (łącznie z tłumaczeniem na język obcy)

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbliżone z poglądami redakcji. Redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, zastrzega sobie prawo do skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Nie zwracamy nie zamówionych materiałów

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863.  
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы Заказ № 3306 Наклад 2520 асобнікаў  
Штотыднёвак „Глос знад Немна” (на польскай мове) ISSN 1583-3233  
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32  
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства  
„Гродзенская друкарня” Гродна вул. Паліграфістаў, 4  
Падпісана да друку 26.07.2007 у 15.00  
Якшчэ друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыйных дыяпазонаў.

#### Bądźmy w kontakcie

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00, tel. (0152)72-31-69

